



**Sąd Najwyższy**  
**Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**9/2020**

**BIULETYN**  
**SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
**Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**REDAKCJA Eliza Maniewska**

**WSPÓŁPRACA Monika Domańska, Daniel Eryk Lach, Ewa Przedwojska**

**SEKRETARZ REDAKCJI Izabela Twardowska- Mędrek tel. 22 530 83 54**

**WYDAWCA:**

**Sąd Najwyższy 00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6 [www.sn.pl](http://www.sn.pl)**

# Spis treści

## I. UCHWAŁY

Kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jako przesłanka obniżenia świadczenia emerytalnego (III UZP 1/12).....	4
Dopuszczalność wniesienia apelacji w terminie do zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (III UZP 2/12).....	5
Zakres przedmiotowy powództwa inspektora pracy z art. 63 <sup>1</sup> k.p.c. (III PZP 1/12).....	6
Dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy i zasądzenie wynagrodzenia za pracę z tego stosunku z powództwa skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności przeciwko Skarbowi Państwa – dyrektorowi zakładu karnego (III PZP 3/20).....	6

## II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Tezy bieżących orzeczeń (Ewa Przedwojska).....	7
--	---

## III. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Bartosz Wołodkiewicz Kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jako przesłanka obniżenia świadczenia emerytalnego (Analiza do sprawy III UZP 1/12).....	8
dr Bartosz Wołodkiewicz Dopuszczalność wniesienia apelacji w terminie do zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (III UZP 2/12).....	23
dr Eliza Maniewska Zakres przedmiotowy powództwa inspektora pracy z art. 63 <sup>1</sup> k.p.c. (Analiza do sprawy III PZP 1/12).....	35
dr Eliza Maniewska Dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy i zasądzenie wynagrodzenia za pracę z tego stosunku z powództwa skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności przeciwko Skarbowi Państwa – dyrektorowi zakładu karnego (Analiza do sprawy III PZP 3/20).....	49

## I. UCHWAŁY

### **Kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jako przesłanka obniżenia świadczenia emerytalnego**

**Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (III UZP 1/20)**

Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

***B. Bieniek, J. Frańczak, J. Iwulski, H. Kiryło, M. Pacuda, P. Prusinowski, K. Staryk***

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w B. postanowieniem z dnia 27 listopada 2019 r., (III AUa 499/19) i przekazanego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt III UZP 11/19

1. Czy kryterium "pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 288 z późn. zm.) wprowadzone ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 2270) zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13 a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu?

2. w przypadku uznania, że kryterium formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. jest wystarczające do przyjęcia spełnienia przesłanki z art. 13 b ust. 1 ustawy, to czy skutkuje ponownym obniżeniem świadczenia emerytalnego

wobec funkcjonariusza organów bezpieczeństwa publicznego państwa, któremu w 2009 r. obniżono świadczenie emerytalne na podstawie art. 15 b w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.)?

## **Dopuszczalność wniesienia apelacji w terminie do zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem**

### **Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2020 r. ( III UZP 2/20)**

Wniesienie przez stronę pisma procesowego, „z którego treści wynika, że strona nie zgadza się z rozstrzygającym sprawę co do istoty orzeczeniem”, gdy w świetle okoliczności sprawy nie ma pewności, czy stanowi ono apelację czy też wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, skutkuje powinnością sądu zwrócenia się do strony o wyjaśnienie, czy jej pismo należy traktować jako apelację, która jest niedopuszczalna i zgodnie z art. 373 § 1 k.p.c. będzie podlegać odrzuceniu, czy też stanowi w istocie wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w rozumieniu art. 328 § 1 k.p.c., po otrzymaniu którego zacznie biec termin z art. 369 § 1 lub § 1<sup>1</sup> k.p.c. do wywiedzenia apelacji. Podstawę prawną wezwania stanowi art. 130 § 1 zdanie 1 k.p.c., stosowany pod rygorem zwrotu pisma procesowego.

*D. Miąsik, P. Prusinowski, K. Rączka*

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 26 lutego 2020 r., ( VI Uz 2/20),

"Czy pismo procesowe strony, z którego treści wynika, że strona nie zgadza się z rozstrzygającym sprawę co do istoty orzeczeniem, winno zostać potraktowane jako mylnie oznaczone w rozumieniu art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. i stanowiące w istocie wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia na piśmie, na wzór zasady obowiązującej w tym zakresie w procedurze karnej, czy też winno ono bezwzględnie zostać uznane za apelację wniesioną bez uprzedniego zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, a zatem niedopuszczalną w rozumieniu art. 373 § 1 k.p.c.?"

## **Zakres przedmiotowy powództwa inspektora pracy z art. 63<sup>1</sup> k.p.c.**

### **Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2020 r. ( III PZP 1/20)**

Inspektorowi pracy na podstawie art. 63<sup>1</sup> k.p.c. nie przysługuje uprawnienie do wytoczenia na rzecz obywatela powództwa obejmującego żądanie ustalenia treści stosunku pracy lub sposobu ustania stosunku pracy.

*M. Pacuda, B. Bieniek, P. Prusinowski*

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 września 2019 r., ( VII Pa 62/19),

"Czy inspektorowi pracy na podstawie art. 63<sup>1</sup> k.p.c. przysługuje uprawnienie do wytoczenia na rzecz obywatela powództwa obejmującego żądanie ustalenia treści stosunku pracy lub sposobu ustania stosunku pracy".

**Dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy i zasądzenie wynagrodzenia za pracę z tego stosunku z powództwa skazanego odbywającego kare pozbawienia wolności przeciwko Skarbowi Państwa – dyrektorowi zakładu karnego**

### **Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2020 r. (III PZP 3/20)**

Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 5 lutego 2020 r., (VIII Pz 64/19).

„czy roszczenia o ustalenie stosunku pracy i wynagrodzenie dochodzone przez skazanego skierowanego do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powinny zostać uznane za „sprawę cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i podlegać weryfikacji w drodze powództwa cywilnego (art. 2 § 1 k.p.c.)”.

*D. Miąsik, P. Prusinowski, K. Rączka*

## **II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY**

Ewa Przedwojska

### **Sprawy z zakresu prawa pracy**

#### **Pracodawca - upadłość**

Wyrok SN z dnia 3 września 2020 r., II PK 47/19  
Sędzia spraw. R. Spyt

Świadczenie pieniężne (odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia wybrane przez sąd zamiast przywrócenia do pracy) pokrywane z masy upadłości (majątku upadłego), co do zasady, podlega zasądzeniu od syndyka masy upadłości (art. 144 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 498 ze zm.).

#### **Prokurator - wynagrodzenie za pracę**

Wyrok SN z dnia 16 stycznia 2020 r., II PK 204/18  
Sędzia spraw. M. Pacuda

Status prawny prokuratora zniesionej prokuratury apelacyjnej, który nie został powołany na stanowisko prokuratora prokuratury regionalnej, od chwili przeniesienia go na stanowisko prokuratora prokuratury okręgowej (z zachowaniem tytułu prokuratora byłej Prokuratury Apelacyjnej) określał wyłącznie art 39 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 178).

### **Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych**

#### **Umowa o dzieło**

Wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2020 r., III UK 87/19  
Sędzia spraw. M. Pacuda

Co do zasady efekt robót budowlanych może być także przedmiotem umowy o dzieło, jednak aby tak było, strony umowy nie mogą poprzestać na określeniu tylko rodzaju i ilości prac oraz miejsca ich wykonania, lecz muszą oznaczyć konkretny rezultat takich prac, mający indywidualny charakter, pozwalający na odróżnienie go od efektu prac rodzajowo podobnych.

#### **Ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą**

Wyrok SN z dnia 16 stycznia 2020 r., II UK 190/18  
Sędzia spraw. M. Pacuda

O ile skutkiem zniesienia wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami będzie brak majątku wspólnego, o tyle odpowiedzialność za zobowiązania publicznoprawne nadal będzie odnosić się do ogółu praw majątkowych zmarłego, o których mowa w art. 922 k.c., to jest jego majątku odrębnego oraz udziału w majątku wspólnym małżonków, jeśli zobowiązania te powstały przed dniem zniesienia wspólności majątkowej.

### **III. OPRACOWANIA I ANALIZY**

dr Bartosz Wołodkiewicz

#### **Kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” jako przesłanka obniżenia świadczenia emerytalnego (Analiza do sprawy III UZP 1/20)**

##### **A. Stan faktyczny**

1. Sąd Najwyższy postanowieniem z 19 lutego 2020 r., III UZP 11/19, przekazał na podstawie art. 390 § 1 zdanie drugie k.p.c. powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, przedstawione postanowieniem Sądu Apelacyjnego w B. z 27 listopada 2019 r., III AUa 499/19, o następującej treści:

„1) Czy kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 288 z późn. zm.) wprowadzone ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 2270) zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu?



2) W przypadku uznania, że kryterium formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. jest wystarczające do przyjęcia spełnienia przesłanki z art. 13b ust. 1 ustawy, to czy skutkuje ponownym obniżeniem świadczenia emerytalnego wobec funkcjonariusza organów bezpieczeństwa publicznego państwa, któremu w 2009 roku obniżono świadczenie emerytalne na podstawie art. 15b w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.)?”.

2. Przedstawione zagadnienie prawne ujawniło się w sprawie z odwołania Aleksa T. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 28 czerwca 2017 r. ponownie ustalających wysokość renty inwalidzkiej i emerytury. Odwołanie to oddalił Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 7 czerwca 2019 r. W sprawie ustalono, że Komendant Wojewódzki MO w B. ustalił odwołującemu się (urodzonemu 10 maja 1924 r.) prawo do emerytury milicyjnej oraz prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej z uwzględnieniem odbytej służby w okresie od 30 marca 1950 r. na stanowisku funkcjonariusza kompanii operacyjnej do 30 kwietnia 1980 r., w którym został zwolniony ze służby ze stanowiska starszego kontrolera Wydziału „W” Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w B. Do wysługi emerytalnej zaliczono 30 lat, 1 miesiąc i 2 dni z tytułu służby w MO oraz 11 miesięcy innych okresów zaliczalnych, ogółem 31 lat.

W dniu 23 czerwca 2017 r. wpłynęła do Zakładu Emerytalno-Rentowego informacja Instytutu Pamięi Narodowej z dnia 13 kwietnia 2017 r. o przebiegu służby Aleksa T. wydana na podstawie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy<sup>1</sup>, z której wynikało, że Aleksy T. w okresie od 30 marca 1950 r. do 30 kwietnia 1980 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b tej ustawy. W konsekwencji Zakład Emerytalno-Rentowy ustalił wysługę emerytalną odwołującego się na dzień 1 października 2017 r. w wysokości 2,38 % z tytułu 11 miesięcy zatrudnienia przed służbą oraz okres służby na rzecz totalitarnego państwa w wymiarze 30 lat, 1 miesiąc i 2 dni liczone po 0 % podstawy wymiaru za każdy rok. Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 28 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości renty inwalidzkiej ponownie ustalono odwołującemu wysokość świadczeń od 1 października 2017 r. z zaznaczeniem, że nie wypłaca się renty z uwagi na posiadanie korzystniejszej emerytury policyjnej. Kolejną decyzją z tej samej daty, również zaskarżoną, ponownie ustalono odwołującemu wysokość

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin; tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 288 z późn. zm.; dalej jako: „ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy).

emerytury od 1 października 2017 r., z uwzględnieniem wysługi 2,38 % podstawy wymiaru w kwocie 91,27 zł., którą podwyższono do kwoty minimalnej emerytury z powszechnego ubezpieczenia społecznego. Takie świadczenie wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym stanowiło łącznie kwotę 1.209,59 zł miesięcznie.

W takim stanie sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie nie było uzasadnione ze względu na wprowadzony ustawą nowelizującą z 16 grudnia 2016 r.<sup>2</sup> art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, zgodnie z którym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w kilkudziesięciu wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ocenie tego Sądu, sam fakt odbywania służby we wskazanym okresie w wymienionych jednostkach stanowił w rozumieniu art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służbę na rzecz totalitarnego państwa, bez względu na rodzaj czynności lub działań, które dany funkcjonariusz wykonywał w ramach służby.

3. W powyższym kontekście Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 13a ust. 1 tej ustawy Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni na wniosek organu emerytalnego sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Informacja ta jest równoznaczna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb (art. 13a ust. 5 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), które z kolei jest środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby<sup>3</sup>. Wydana przez Instytut Pamięci Narodowej – w dniu 13 kwietnia 2017 r. – na podstawie akt osobowych i materiałów archiwalnych informacja o przebiegu służby odwołującego się potwierdziła, że w okresie od 30 marca 1950 r. do 30 kwietnia 1980 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pozwalało to – zdaniem Sądu pierwszej instancji – przyjąć prawidłowość zaskarżonych decyzji.

4. Rozpoznając apelację odwołującego, Sąd Apelacyjny w B. uznał za konieczne zwrócenie się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego. Motywy tego rozstrzygnięcia obszernie przytoczono w postanowieniu Sądu Najwyższego z 19 lutego 2020 r., III UZP 1/20, co skłania do odstąpienia od ich powielenia. Przekazując zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi, Sąd Najwyższy miał na uwadze trzy okoliczności.

---

<sup>2</sup> ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, Dz. U. z 2016 r., poz. 2270; dalej jako: „ustawa nowelizująca z 16 grudnia 2016 r.”.

<sup>3</sup> Por. obowiązujący w dacie wydania decyzji § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1148).

5. Po pierwsze, w dotychczasowym orzecznictwie nie budziło wątpliwości, że sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający odwołanie byłego funkcjonariusza służby bezpieczeństwa od decyzji organu emerytalno-rentowego nie jest związany informacją o przebiegu służby w instytucjach wymienionych w uchylonym art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy zarówno co do faktów oraz ich kwalifikacji prawnej jako służby w organach bezpieczeństwa totalitarnego państwa<sup>4</sup>. W ocenie składu orzekającego ten kierunek wykładni zachowuje aktualność na gruncie art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, co ma uzasadniać twierdzenie, że „kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w cywilnych i wojskowych instytucjach wymienionych w art. 13b, ustalone na wniosek organu emerytalnego na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni, wymaga sądowej weryfikacji formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w tym przepisie, które odpowiadały za łamanie podstawowych praw i wolności osób represjonowanych lub opresjonowanych na inne sposoby oraz członków ich rodzin przez funkcjonariuszy tych formacji totalitarnego systemu, ale bez potrzeby lub konieczności indywidualizacji lub sądowej weryfikacji stosowania represji lub opresji przez konkretnego funkcjonariusza tych służb”. Ewentualne odstępianie od wykładni przyjętej na tle uchylonego art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy – zdaniem składu orzekającego – nie może być dokonane przez „Sąd Najwyższy w składzie »zwykłym«”.

6. Po drugie, skład orzekający zwrócił uwagę na ujawnioną różnicę stanowisk między poglądem sędziego sprawozdawcy przedstawionym w uzasadnieniu a stanowiskiem SSN Krzysztofa Rączki przedstawionym w zdaniu odrębnym, co miałyby uzasadniać „rozważenie rozbieżnych interpretacji przez skład powiększony Sądu Najwyższego w trybie art. 390 k.p.c.”.

7. Po trzeciej, w uzasadnieniu zwrócono uwagę na celowość przesunięcia wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy przedmiotowych zagadnień prawnych po rozstrzygnięciu wątpliwości do zgodności z postanowieniami Konstytucji RP podstaw decyzji obniżających świadczenia emerytalne lub rentowe, co pozwoliłoby uniknąć ewentualnego wznawiania postępowań wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 401<sup>1</sup> k.p.c.).

8. W świetle rozbieżności ujawnionych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 19 lutego 2020 r., celowe jest przedstawienie stanowiska wyrażonego w zdaniu odrębnym do tego orzeczenia. W ocenie sędziego Sądu Najwyższego Krzysztofa Rączki wykładnia uchylonego art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie może zostać w sposób mechaniczny przeniesiona na grunt art. 13b tej ustawy, ponieważ dotyczyła innego stanu prawnego i ma obecnie znaczenie wyłącznie historyczne. Zmiana prawa przeniosła bowiem punkt ciężkości z faktu samego pełnienia służby w organach bezpieczeństwa na służbę jako działanie „na rzecz totalitarnego państwa”. *De lege lata* decydującego znaczenia nie ma więc

---

<sup>4</sup> Por. w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/10, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 298.

formalny aspekt pełnienia służby, lecz możliwość uznania tej służby za „służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Zmiana ta wymaga więc nowego podejścia interpretacyjnego, a nie jedynie potwierdzenia bądź zanegowania wykładni ukształtowanej pod rządami art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Nowe podejście interpretacyjne powinno uwzględniać, że ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie definiuje pojęcia „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Określenie jego znaczenia wymaga odwołania do preambuły ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów<sup>5</sup>. Zapewnienie spójności systemu prawa uzasadnia wykładnię przywołanego pojęcia w świetle preambuły tej ustawy. Ma to prowadzić do wniosku, że wynikające z art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” nie spełnia jedynie formalna przynależność do instytucji i formacji wymienionych w tym przepisie, lecz wymaga kwalifikacji i weryfikacji indywidualnych czynów z perspektywy naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka w służbie reżimowi komunistycznemu. Za taką wykładnią ma ponadto przemawiać uwzględnienie zasad konstytucyjnych. Założenie, że w ustawie nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. ustawodawca posłużył się kryterium formalnym, podobnie jak w ustawie zmienianej, prowadziłoby do mechanicznej multiplikacji ujemnych skutków z tytułu pełnienia tej samej służby, co stałoby w sprzeczności z konstytucyjną zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji RP) oraz konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). W zgodzie z tymi zasadami pozostaje natomiast wykładnia zakładająca indywidualizację ocen w stosunku do osób, które pełniły służbę w podmiotach wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

## **B. Rozważanie zagadnienia prawnego**

9. Na wstępie należy zaznaczyć, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą – jak się wydaje – podstawy do odmowy udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy w formie uchwały. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego zostały sformułowane i umotywowane w sposób usprawiedliwiający wahania w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród koncepcji mogących wchodzić w rachubę. Znajduje to potwierdzenie również w rozważaniach przedstawionych przez skład orzekający Sądu Najwyższego w postanowieniu z 19 lutego 2020 r. oraz w zdaniu odrębnym.

10. Dotychczasowe rozważania świadczą o występowaniu poważnych wątpliwości interpretacyjnych co do wykładni art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w kontekście ustalenia znaczenia pojęcia „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa”. Przedstawiając zagadnienie prawne, Sąd Apelacyjny w B. zwrócił uwagę, że brzmienie tego przepisu nie zakłada rozróżnienia między funkcjonariuszami, którzy podejmowali czynności prowadzące do naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka w służbie państwu totalitarnemu (tj. będącego skutkiem pełnionej służby), a funkcjonariuszami, których przynależność do

---

<sup>5</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 430 ze zm.; dalej jako „ustawa lustracyjna”.

cywilnych i wojskowych instytucji i formacji wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy miała wprawdzie charakter formalny, ale nie była związana z wykonywaniem obowiązków służbowych naruszających podstawowe prawa i wolności określonych jednostek. Przyjęcie, że kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” zostaje spełnione w przypadku przynależności formalnej ustalonej wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wydanej w trybie art. 13a ust. 1 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, prowadziłoby do wniosku, że sąd jest związany treścią tej informacji, a więc do ograniczenia kognicji tego sądu w zakresie ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wykładni właściwych przepisów. Wówczas aktualizowałaby się konieczność rozważania drugiego ze sformułowanych zagadnień. Uznanie natomiast, że kognicja sądu obejmuje również możliwość ustalenia, że w ramach określonej służby dany funkcjonariusz faktycznie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, ujmowaną jako wykonywanie czynności służbowych (zachowania funkcjonariusza) naruszające podstawowe prawa i wolności innych jednostek, powodowałoby, że zbędna stawała się zarówno odpowiedź na drugie pytanie, jak i rozważanie pierwszego zagadnienia w kontekście uwarunkowań wynikających z regulacji konstytucyjnych oraz międzynarodowych.

11. Rozstrzygnięcie przedstawionej kwestii wymaga w pierwszej kolejności ustalenia normatywnej treści pojęcia „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” w kontekście kognicji sądu rozpoznającego odwołanie od decyzji organu rentowego ustalającej ponownie wysokość świadczenia osobom w stosunku do których, z informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni, wynika, że przynależały one do formacji wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Podkreślić należy, że pojęcie „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” zostało wprowadzone ustawą nowelizującą z 16 grudnia 2016 r., określając zarazem w art. 13b katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. uznaje się za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Uchylono natomiast art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, który normował sytuację osób, które „pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów”<sup>6</sup>. Na podstawie tego przepisu obniżono tym osobom podstawę wymiaru świadczenia za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 do poziomu 0,7%. Dyspozycja wskazanej normy miała na względzie status jednostki organizacyjnej, w której pełniona była służba<sup>7</sup>. Ustawa nowelizująca z 16 grudnia 2016 r. wprowadziła natomiast nowe pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Informacji w tym zakresie dostarcza organowi rentowemu Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni.

<sup>6</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2020, poz. 306.

<sup>7</sup> Por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 14 października 2015 r., III UZP 8/15, OSNP 2016, nr 4, poz. 47.

Informacja jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, które z kolei jest środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby. Na tej podstawie osobom, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i które pozostawały w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., świadczenie emerytalne, rentę inwalidzką oraz rentę rodzinną oblicza się przyjmując 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. Wysokość ustalonego świadczenia nie może być zarazem wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

12. Warto zauważyć, że w ustawie nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. pojęcie „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” znalazło się również w treści dodanego wówczas art. 8a ust. 1, w którym przewidziano możliwość odstąpienia w drodze decyzji przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych od przytoczonych zasad ustalenia wysokości świadczenia osobom, pełniącym służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na: krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Decyzja ministra właściwego do spraw wewnętrznych stanowi podstawę do objęcia osób pełniących taką służbę unormowaniami dotyczącymi obliczenia podstawy wymiaru dotyczącymi okresu służby przed 2 stycznia 1999 r. na zasadach ogólnych, przy czym kompetencja ministra w tym zakresie opiera się na uznaniu administracyjnym. Konsekwencją tego jest to, że sądowa kontrola tej decyzji ma ograniczony zakres, co nie zwalnia jednak z badania, czy organ ustalił i rozważył okoliczności faktyczne istotne z punktu widzenia przepisu prawa materialnego, a – jeśli pojawiły się wątpliwości dotyczące stosowanej normy prawa materialnego – nakazuje w ramach kontroli sądowej zbadanie prawidłowości wykładni tej normy.

13. Ponieważ wynikająca z art. 8a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym kompetencja ministra właściwego do spraw wewnętrznych jest realizowana wobec osób, które „pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu art. 13b tej ustawy, to także sądowa kontrola decyzji wydawanych na podstawie art. 8a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym wymaga ustalenia znaczenia tego wyrażenia. Analizowane zagadnienie ujawnia się więc nie tylko w postępowaniu cywilnym w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego (co jest przedmiotem niniejszego opracowania), lecz także w postępowaniu sądowo-administracyjnym w sprawach ze skarg na decyzje ministra właściwego do spraw wewnętrznych, co było już przedmiotem licznych rozstrzygnięć Naczelnego Sądu Administracyjnego.

14. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego dla stosowania restrykcyjnych unormowań ustawy zaopatrzeniowej - co mogłaby sugerować wykładnia językowa art. 13b w związku z art. 13c ustawy zaopatrzeniowej nie uwzględniająca pozostałych unormowań tej ustawy – nie jest wystarczające poprzestanie wyłącznie na ustaleniu "okresów służby na rzecz totalitarnego państwa", lecz konieczne staje się również dążenie do ustalenia pełnej treści pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa" znajdującej oparcie w przepisach tej ustawy

odczytywanych w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa prawnego<sup>8</sup>. W pierwszej kolejności podkreśla się więc, że ustawodawca w treści art. 15c ust. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wyraźnie rozróżnia charakter działalności w ramach służby odbywanej w warunkach państwa totalitarnego od formalnego kryterium „okresu służby na rzecz państwa totalitarnego” stanowiąc wprost, że restrykcyjnych unormowań zawartych w przepisach ustawy zaopatrzeniowej „nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego”<sup>9</sup>. W ujęciu systemowym odczytanie to wzmacnia art. 13a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którą sporządzana przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu informacja o przebiegu służby „na rzecz totalitarnego państwa” zawiera zarówno dane istotne z punktu widzenia legalnej definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, jak i inne dane obejmujące charakter działalności w ramach służby odbywanej w warunkach państwa totalitarnego<sup>10</sup>. Zwraca się ponadto uwagę, że pojęcie „państwa totalitarnego” ma z punktu widzenia aksjologii demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) jednoznacznie negatywne znaczenie, co oznacza, że charakter taki ma również „służba na rzecz” takiego państwa<sup>11</sup>. Wykładnia celowościowa prowadzi więc do wniosku, że posługiwanie się wyłącznie formalnym kryterium przynależności, a więc nie wzięcie pod uwagę, czy służba charakteryzowała się bezpośrednim zaangażowaniem w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, czy też ograniczała się do zwykłych, standardowych działań, czynności, które zawsze były i są podejmowane w każdej służbie publicznej, jest nie do zaakceptowania z punktu widzenia standardów demokratycznego państwa prawnego<sup>12</sup>.

15. Dokonując wykładni art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, Naczelny Sąd Administracyjny zwraca zarazem uwagę, że z ustawowej definicji służby na rzecz totalitarnego państwa wynika, iż okolicznościami przesądzającymi o kwalifikacji służby danej osoby jako „służby na rzecz totalitarnego państwa” są wyłącznie ramy czasowe i miejsce pełnienia służby. Wykładnia systemowa i celowościowa pozwala jednak przyjąć, że definicja ta „nie jest jednak ukierunkowana na objęcie restrykcyjnymi unormowaniami ustawy zaopatrzeniowej tych funkcjonariuszy, którzy wprawdzie pełnili służbę w czasie i miejscach wskazanych w ustawowej definicji, jednakże ich działalności nie można ocenić negatywnie z punktu widzenia aksjologii

---

<sup>8</sup> Por. m.in. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 grudnia 2019 r., I OSK 2247/19, LEX nr 2799469; z 11 grudnia 2019 r., I OSK 2553/19, LEX nr 2866176; z 11 grudnia 2019 r., I OSK 2015/19, LEX nr 2865792; z 13 grudnia 2019 r., I OSK 1411/19, z 17 grudnia 2019 r., I OSK 2476/19, LEX nr 2825858; z 21 maja 2020 r., I OSK 1669/19, LEX nr 3007523.

<sup>9</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 maja 2020 r., I OSK 1669/19, LEX nr 3007523.

<sup>10</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 grudnia 2019 r., I OSK 2476/19, LEX nr 2825858.

<sup>11</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 grudnia 2019 r., I OSK 2247/19, LEX nr 2799469.

<sup>12</sup> Zob. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 grudnia 2019 r., I OSK 2247/19, LEX nr 2799469; z 17 grudnia 2019 r., I OSK 2476/19, LEX nr 2825858; z 21 maja 2020 r., I OSK 1669/19, LEX nr 3007523.

demokratycznego państwa prawnego i chronionych przez to państwo praw słuszenie nabytych do zaopatrzenia społecznego”. Prowadzi to do wniosku, że ustawowa definicja „służby na rzecz totalitarnego państwa”, to w istocie ustawowe domniemanie o istnieniu podstawy prawnej do obejmowania wszystkich funkcjonariuszy pełniących służbę w czasie i miejscach wskazanych w tej definicji restrykcyjnymi unormowaniami w zakresie ustalenia wysokości świadczeń, niemniej podlegające obaleniu między innymi z uwagi na charakter i rodzaj wykonywanych czynności, których nie może ocenić negatywnie. Stanowisko prezentowane w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego zakłada więc, że formalna przynależność do cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie w każdym wypadku jest równoznaczna ze służbą na rzecz totalitarnego państwa, niezbędna jest także weryfikacja charakteru i rodzaju wykonywanych czynności.

16. Nie wydaje się, żeby zasadna była inna wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym w orzecznictwie sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, mimo, że odbiega ona istotnie od kierunku interpretacyjnego zaprezentowanego w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 19 lutego 2020 r., III UZP 1/20. O ile Naczelny Sąd Administracyjny przyjmuje bowiem, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” nie obejmuje osób, które pełniły służbę w czasie i miejscach wskazanych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, ustawowej definicji, lecz ich działalności nie można ocenić negatywnie z punktu widzenia aksjologii demokratycznego państwa prawnego i chronionych przez to państwo praw słuszenie nabytych do zaopatrzenia społecznego, o tyle w uzasadnieniu postanowienia z 19 lutego 2020 r. sprzeciwiono się potrzebie indywidualizacji lub sądowej weryfikacji stosowania represji przez konkretnego funkcjonariusza cywilnych i wojskowych instytucji i formacji wymienionych w art. 13b tej ustawy. Wykładnia prezentowana w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego pozwala uwzględnić znaczenie zmiany normatywnej polegającej na uchyleniu art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, który jako przesłankę obniżenia podstawy świadczenia normował służbę w organach bezpieczeństwa definiowaną ze względu na status jednostki organizacyjnej, w której pełniona była służba. Wprowadzenie przez ustawodawcę pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” wymaga więc ponownego zrekonstruowania normy prawnej zawartej w tym przepisie. Do uwzględnienia stanowiska Naczelnego Sądu Administracyjnego mogłoby także skłaniać dążenie do zapewniania spójności wykładni art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, tym bardziej, gdy uwzględni się charakter postępowania przed sądem powszechnym, który rozpoznaje odwołania od decyzji organu rentowego o ponownym ustaleniu wymiaru świadczenia oraz uwarunkowania wynikającego z prawa do rzetelnego procesu.

17. Postępowanie przed sądem powszechnym nie jest kontynuacją toczącego się przed organem rentowym postępowania administracyjnego. Celem tego postępowania nie jest więc bezpośrednia kontrola wcześniejszego postępowania, lecz rozpoznanie sprawy co do istoty. Nie budzi wątpliwości, że obowiązujące w postępowaniu przed organem rentowym regulacje dotyczące prowadzenia dowodów, w tym zwłaszcza ustanowione w tym zakresie ograniczenia, nie mają zastosowania w



postępowaniu, które po wniesieniu odwołania toczy się przed sądem<sup>13</sup>. W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się więc przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe<sup>14</sup>. Ustanowione w art. 473 k.p.c. odstępstwo od ogólnych zasad uwidacznia więc merytoryczny aspekt postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych nakierowanego na pełne wyświetlenie podłoża sprawy oraz wszechstronnego rozstrzygnięcia wszystkich kwestii spornych.

18. W związku z przedstawionymi założeniami, należy określić status informacji Instytutu Pamięci Narodowej, wydanej w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w postępowaniu cywilnym. Charakter informacji jako środka dowodowego nie budzi większych wątpliwości ze względu na brzmienie art. 15c ust. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, zgodnie z którym udowodnienie, że funkcjonariusz przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego, może nastąpić na podstawie informacji wydanej w trybie art. 13a tej ustawy. Należy ponadto dostrzec, że informacja jest równoznaczna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, które wydawane jest w uproszczonym i w znacznym stopniu odformalizowanym postępowaniu o charakterze administracyjnym regulowanym w przepisach Działu VII Kodeksu postępowania administracyjnego. Podobnie jak zaświadczenie, informacja wydana w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym jest wyłącznie urzędowym potwierdzeniem określonego stanu rzeczy dokonywanym na podstawie okoliczności znanych Instytutowi Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni. Pozwala to przyjąć, że informacja nie kształtuje sytuacji prawnej osoby, której dotyczy, lecz stanowi oświadczenie wiedzy organu. Zauważyć jednak należy, że odmiennie jednak niż zaświadczenie, wydanie informacji nie podlega kontroli w postępowaniu sądowno-administracyjnym ze względu na wyrażne wyłączenie – w art. 13a ust. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy – stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Wyłącznie sądowej kontroli na etapie sporządzania informacji, a następnie związanie jej treścią organu emerytalnego przy ponownym ustaleniu wysokości świadczenia, sprawia natomiast, że dopiero w postępowaniu odwoławczym przed sądem powszechnym istnieje możliwość weryfikacji i oceny przedstawionych w niej okoliczności.

---

<sup>13</sup> Zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998, nr 11, poz. 342; 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996, nr 16, poz. 239; 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, Lex nr 950436. Zob. też M. Walasik, *Stan non liquet w postępowaniu cywilnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, PPC 2012, nr 3, s. 517 i n.

<sup>14</sup> Zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342; z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239; z dnia 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77; z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z dnia 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689

19. W przedstawionym ujęciu status wydanej w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni o przynależności do cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 różni się od zaświadczenia wydawanego przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego<sup>15</sup>. Zgodnie z tym przepisem udowodnienie okresu działalności kombatanckiej lub równorzędnej z działalnością kombatancką następuje wyłącznie na podstawie zaświadczenia Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Zasada ta obowiązuje także w postępowaniu przed sądem powszechnym (wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 1993 r., II UR 5/93<sup>16</sup>). Zaświadczenie jest jednak wydawane na podstawie decyzji administracyjnej Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, która podlega kontroli sądownictwa administracyjnego, podczas gdy informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni stanowi środek dowodowy, którego powstanie – odmiennie nawet niż innych środków dowodowych w postępowaniu przed organem rentowym – nie podlega weryfikacji aż do zainicjowania postępowania przed sądem powszechnym.

20. Dotychczasowe rozważania pozwalają więc przyjąć, że w postępowaniu przed sądem powszechnym informacja wydana w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy powinna być traktowana jako środek dowodowy, który podlega swobodnej ocenie sądu na równi z innymi dowodami. Tylko wówczas możliwe jest bowiem poddanie sądowej kontroli informacji sporządzanej przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. Należy zatem zgodzić się z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 19 lutego 2020 r., zgodnie z którym sąd nie jest nią związany zarówno co do faktów oraz ich kwalifikacji prawnej jako służby w organach bezpieczeństwa totalitarnego państwa. Wątpliwości budzi jednak wyrażone w tym orzeczeniu twierdzenie, że sądowa weryfikacja tej informacji obejmuje wyłącznie formalną przynależność konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W razie przyjęcia tego stanowiska okazywałoby się bowiem, że mimo braku związania tą informacją, sąd, dysponując potwierdzeniem przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przynależności odwołującego do cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., musiałby przyjąć, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W efekcie postępowanie przed sądem powszechnym sprowadzałoby się wyłącznie do potwierdzenia okoliczności zawartych w informacji wydanej w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Rozpatrując odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd powszechny zostałby w ten sposób pozbawiony możliwości pełnej oceny stanu faktycznego sprawy oraz

---

<sup>15</sup> Tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r. poz. 1206 z późn. zm.

<sup>16</sup> OSNAPiUS 1994, nr 5, poz. 114

wszechstronnego rozstrzygnięcia wszystkich kwestii spornych. Ze stanowiskiem tym trudno się zgodzić mając na uwadze, z jednej strony, status informacji jako środka dowodowego, który podlega ocenie sądu, a z drugiej strony, kognicję sądu w postępowaniu cywilnym.

21. W odniesieniu do pierwszej z wymienionych kwestii, należy stwierdzić, że wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, zgodnie z którą kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest spełnione w razie formalnej przynależności odwołującego do wymienionych w tym przepisie formacji, sprawia, że informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni stanowiłaby domniemanie prawne niezбите (*praesumptio iuris tantum*). Wbrew swej normatywnej konstrukcji, informacja ta funkcjonowałaby jako poważne odstępstwo od zasady bezpośredniości, a w pewnym stopniu od zasady niezawisłości sędziego orzekającego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Na tej zasadzie w postępowaniu cywilnym funkcjonuje prawomocny wyrok karny skazujący, lecz tylko w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa. W tym jednak wypadku przyznanie mocy wiążącej ustaleniom takiego wyroku wynika z dążenia do uniknięcia możliwości wydawania na podstawie tych samych stanów faktycznych różnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych. Nadanie takiego statusu oświadczeniu wiedzy organu, sporządzanemu wyłącznie na podstawie dostępnych mu informacji, nie ma podstaw ani w ustawie nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., ani w kodeksie postępowania cywilnego.

22. W odniesieniu do drugiej z wymienionych kwestii, należy natomiast zwrócić uwagę, że ustawodawca przewidział drogę sądową przed sądami powszechnymi w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego o ponownym ustaleniu wysokości świadczenia osobom, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zapewnienie w tej kategorii spraw dostępu do sądu w postępowaniu cywilnym zakłada możliwość uruchomienia postępowania przed sądem jako organem o określonej charakterystyce i kognicji. W toku rozważań zwrócono uwagę, że postępowanie przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, chociaż wszczynane z odwołania od decyzji wydanej w postępowaniu administracyjnym, nie ma wyłącznie kontrolnego charakteru, lecz realizuje także funkcję rozpoznawczą, która przejawia się w dążeniu do pełnego wyświetlenia podłoża sprawy oraz wszechstronnego rozstrzygnięcia wszystkich kwestii spornych. Zaprzeczeniem tej funkcji, a tym samym ograniczeniem kognicji sądu co do faktu i prawa, byłoby natomiast przyjęcie, że postępowanie sądowe ograniczone jest do formalnej weryfikacji treści informacji przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni.

23. Konieczność zapewnienia pełnej kognicji sądu powszechnego co do faktu i prawa oraz, co do zasady, brak związania ustaleniami innych organów znajduje swoje uzasadnienie również w dotychczasowym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>17</sup>. W świetle orzecznictwa Trybunału dotyczącego spraw

---

<sup>17</sup> Por. też P. Grzegorzczak, K. Weitz, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1 – 86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, art. 45, nb. 69.

cywilnych, w sytuacji, gdy pozwy wnoszone są do sądu, który nie ma pełnej jurysdykcji odnośnie do faktów i zagadnienia prawnego danej sprawy, w takiej sytuacji możemy mieć do czynienia z odmową dostępu do sądu<sup>18</sup>. Istotne czynniki odnoszą się w tym zakresie do przedmiotu danego postępowania, a więc: 1) do tego, czy sąd mógł – nawet w ograniczonym zakresie – odpowiednio poddać kontroli sporne wątki danej sprawy, 2) sposobu, w jaki została wydana sporna decyzja oraz 3) do zakresu analizowanego sporu<sup>19</sup>. Tytułem przykładu wymaga odnotowania, że w wypadku, w którym jedyna droga odwoławcza od legalności przeszukania, prowadzonego przez urzędników skarbowych stanowiła odwołanie do sądu kasacyjnego, który nie miał kompetencji, aby poddać kontroli ustalenia faktyczne sprawy, Trybunał stwierdził w takiej sprawie brak dostępu do sądu<sup>20</sup>. Brak odpowiedniej kontroli sądowej w orzecznictwie Trybunału stwierdzono także ze względu na niepowodzenie sądu krajowego, aby wszechstronnie zbadać zasadność nałożenia na skarżącą spółkę zarządu przymusowego, które to niepowodzenie nastąpiło w wyniku polegania tego sądu wyłącznie na ustaleniach faktycznych organu, bez należytej weryfikacji tych ustaleń<sup>21</sup>. W innej z kolei sprawie Trybunał uznał, że odmowa sądu, aby szczegółowo zbadać oficjalny certyfikat niezdolności do pracy oficera wywiadu stanowiła naruszenie Konwencji z uwagi na fakt, że dokument ten był kluczowy dla wyniku sprawy<sup>22</sup>. Z kolei w sytuacji, w której zakres uprawnień sądu został efektywnie zawężony poprzez odwołanie się do kompetencji innych władz danego państwa albo poprzez inne wyzbycie się własnej jurysdykcji w zakresie najważniejszych aspektów sprawy poddanej sądowej kontroli – problem może być także postrzegany z perspektywy braku niezależności oraz statusu „sądu” wypełniającego wymagania art. 6 Konwencji<sup>23</sup>. Przepis ten zakłada bowiem, że „sąd” ma jurysdykcję w zakresie wszystkich wątpliwości odnośnie do faktów i aspektów prawnych istotnych dla danego sporu<sup>24</sup>. Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika więc konieczność, aby sąd orzekający w danej sprawie emerytalnej, w związku z zastosowaniem przez organ rentowy art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, miał pełną swobodę oceny indywidualnych czynów danej jednostki.

24. Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że gwarancje konstytucyjne wymagają respektowania podstawowych, uniwersalnych elementów postępowania, od których zależy możliwość wydania sprawiedliwego

---

<sup>18</sup> Wyrok ETPCz z 14 marca 2014 r. w sprawie *Oleynikov przeciwko Rosji* (nr 36703/04), §§ 69-72, HUDOC.

<sup>19</sup> K. Reid, *A Practitioner's Guide to the European Convention on Human Rights*, Londyn 2015, s. 143.

<sup>20</sup> Wyrok ETPCz z 21 lutego 2008 r. w sprawie *Ravon i Inni przeciwko Francji* (nr 18497/03), §§ 28-35, HUDOC.

<sup>21</sup> Wyrok ETPCz z 31 lipca 2008 r. w sprawie *Družstevní záložna Pria i Inni przeciwko Republice Czeskiej* (nr 72034/01), §§ 109-114, HUDOC.

<sup>22</sup> Wyrok ETPCz z 15 kwietnia 2013 r. w sprawie *Fazliyski przeciwko Bułgarii* (nr 40908/05), §§ 58-63, HUDOC.

<sup>23</sup> Np. wyroki ETPCz: z 19 kwietnia 1994 r. w sprawie *Van de Hurk przeciwko Niderlandom* (nr 16034/90) – w zakresie braku niezależności sądu oraz z 17 grudnia 1996 r. w sprawie *Terra Woningen B.V. przeciwko Niderlandom* (nr 20641/92) – w zakresie statusu „sądu” w rozumieniu Konwencji, HUDOC.

<sup>24</sup> K. Reid, *A Practitioner's ....*, s. 145.

rozstrzygnięcia. Trybunał stoi jednak na stanowisku, zgodnie z którym do naruszenia prawa do sądu i prawa dochodzenia naruszonych praw lub wolności nie dochodzi, jeżeli skarżący dysponuje uprawnieniem do wszczęcia określonego postępowania lub podniesienia określonego zarzutu w danym postępowaniu (w związku z którym wnoszona jest skarga konstytucyjna), lecz okoliczności te mogą stanowić przedmiot innego postępowania albo skarżący dysponuje innymi środkami prawnymi służącymi ochronie jego interesu<sup>25</sup>. W tym kontekście należy raz jeszcze podkreślić, że informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni, wydana na podstawie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, nie podlega weryfikacji, zarówno na etapie powstania, ze względu na wyłączenie stosowania do niej przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, ani na etapie postępowania przed organem rentowym. Dopiero wraz z zainicjowaniem postępowania przed sądem powszechnym osoba, której informacja ta dotyczy, może zaprezentować swoje stanowisko. Uzasadnia to – w świetle standardów określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – przyznanie sądowi pracy i ubezpieczeń społecznych pełnej kognicji w zakresie oceny indywidualnych czynów odwołującego.

25. W powyższym kontekście, należy przypomnieć, że organy stosujące prawo, mimo braku podstaw do stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu, nie mogą zrekonstruować treści normy prawnej, która byłaby nie do pogodzenia z zasadami konstytucyjnymi<sup>26</sup>. W takim wypadku pojawia się obowiązek stosowania wykładni prokonstytucyjnej, a więc ustalenia treści normy z poszanowaniem standardów konstytucyjnych<sup>27</sup>. Prezentowana wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy spełnia te wymagania. Jednocześnie, wobec braku utrwalonej praktyki stosowania tego przepisu sprzecznie z Konstytucją RP<sup>28</sup>, nie jest konieczne zwrócenie się w tym zakresie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.

26. Przedstawione uwagi skłaniają do zaakceptowania wykładni normatywnej treści pojęcia „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” na gruncie art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w podobny sposób, jak wyrażenie to jest interpretowane w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego w świetle art. 8a ust. 1 tej ustawy, tym bardziej, że tylko w ten sposób możliwe staje się zagwarantowanie prawa do rzetelnego procesu wynikającego z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Konstytucyjnego. Mając ponadto na uwadze status informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni, należy uznać, że potwierdzenie przynależności określonej osoby do wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy o

---

<sup>25</sup> Por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52; 21 lipca 2004 r., SK 57/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 69; 26 czerwca 2007, SK 29/05, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 54 i 2 czerwca 2009 r., SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83.

<sup>26</sup> Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK ZU 1/2000/3; z 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK ZU 5/2000/143

<sup>27</sup> Zob. m.in. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 20 listopada 1995 r., K 23/95, OTK ZU nr 2/1995; z 17 lipca 1996 r., K 8/96, OTK ZU 4/1996/32, oraz wyrok z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK ZU 4/1998/52

<sup>28</sup> Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 października 2004 r., SK 1/04, OTK ZU 9/A/2004/96.

zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. stanowi prawnie wzruszalne domniemanie służby na rzecz totalitarnego państwa, a nie domniemanie prawnie niezbité (*praesumptio iuris tantum*). Wymaga więc sądowej weryfikacji nie tylko formalnej przynależności konkretnego, lecz także charakteru i rodzaju wykonywanych czynności z perspektywy naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka w służbie totalitarnemu państwu.

27. Należy zarazem podkreślić, że przyjęcie takiego rozwiązania nie pozostaje w kolizji oczekującym na rozpatrzenie wnioskiem Sądu Okręgowego w Warszawie, który postanowieniem z 24 stycznia 2018 r., XIII 1 U 326/18, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności przepisów ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. oraz zmienionej nią ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z Konstytucją RP. Pytanie prawne Sądu Okręgowego dotyczy ukształtowania regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty w sposób naruszający zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, niedziałania prawa wstecz oraz prowadzący do nierównego traktowania funkcjonariuszy. W ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości budzi także sposób i tryb uchwalenia ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. Orzekając w przedmiocie tego wniosku, Trybunał Konstytucyjny nie będzie więc oceniał przedmiotowej regulacji z perspektywy wymagań rzetelnego procesu, ponieważ art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie został wskazany jako wzorzec kontroli. Wykładni art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dokonywana z uwzględnieniem konwencyjnych i konstytucyjnych standardów prawa do sądu, wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, można więc dokonać niezależnie od oczekiwanego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego.

28. W powyższym świetle nie ma natomiast potrzeby udzielenia odpowiedzi na drugie ze sformułowanych pytań. W razie gdyby jednak Sąd Najwyższy w składzie powiększonym przyjął możliwość weryfikacji jedynie formalnej przynależności do określonych formacji wskazanych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, to zakres pytania *de facto* nakłada się na treść wniosku, jaki skierował Sąd Okręgowy w Warszawie do Trybunału Konstytucyjnego. W takim przypadku, mając świadomość kontrowersji związanych ukształtowaniem Trybunału Konstytucyjnego oraz z możliwością faktycznej realizacji przez ten organ swojej ustrojowej roli, należałoby rozważyć wpływ oczekiwania na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego bądź ewentualnego rozstrzygnięcia o zgodności z Konstytucją RP zaskarżonych przepisów na dopuszczalność zastosowania art. 8 ust. 2 Konstytucji w badanej sprawie.

## **Dopuszczalność wniesienia apelacji w terminie do zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (Analiza do sprawy III UZP 2/20)**

1. Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 26 lutego 2020 r., na podstawie art. 390 § 1 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., przedstawił Sądowi Najwyższemu następujące zagadnienie prawne:

„Czy pismo procesowe strony, z którego treści wynika, że strona nie zgadza się z rozstrzygającym sprawę co do istoty orzeczeniem, winno zostać potraktowane jako mylnie oznaczone w rozumieniu art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. i stanowiące w istocie wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia na piśmie, na wzór zasady obowiązującej w tym zakresie w procedurze karnej, czy też winno ono bezwzględnie zostać uznane za apelację wniesioną bez uprzedniego zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, a zatem niedopuszczalną w rozumieniu art. 373 § 1 k.p.c.?”

2. Przedstawione zagadnienie prawne wyłonilo się przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy w G. zażalenia ubezpieczonej Teresy W. na postanowienie tego Sądu z dnia 9 grudnia 2019 r. Zaskarżonym postanowieniem odrzucono apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 7 listopada 2019 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w G. z dnia 15 marca 2018 r. Odrzucając apelację, Sąd Okręgowy stwierdził, że w stanie prawnym obowiązującym od 7 listopada 2019 r. na skutek uchylecia art. 369 § 2 k.p.c. niedopuszczalne jest wniesienie apelacji wprost, tzn. bez uprzedniego żądania przez stronę sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku. Wskazuje na to brzmienie art. 369 § 1 k.p.c., zgodnie z którym apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Ubezpieczona wniosła natomiast w dniu 14 listopada 2019 r. apelację, nie żądając uprzednio sporządzenia i doręczenia uzasadnienia wyroku. Odnotowując, że ubezpieczona została prawidłowo pouczone, Sąd Okręgowy odrzucił apelację jako niedopuszczalną (art. 373 § 1 k.p.c.). Rozpoznając na podstawie art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c. zażalenie ubezpieczonej, Sąd Okręgowy w G. Wielkopolskim powziął wątpliwość, czy pismo procesowe strony, z którego treści wynika, że strona nie zgadza się z rozstrzygającym sprawę co do istoty orzeczeniem, winno zostać potraktowane jako mylnie oznaczone w rozumieniu art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. i stanowiące w istocie wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia na piśmie, na wzór zasady obowiązującej w tym zakresie w procedurze karnej, czy też winno ono bezwzględnie zostać uznane za apelację wniesioną bez uprzedniego zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, a zatem niedopuszczalną w rozumieniu art. 373 § 1 k.p.c.

3. W ocenie Sądu Okręgowego uchylenie art. 369 § 2 k.p.c. prowadzi do wyłączenia dopuszczalności złożenia apelacji wprost. W razie złożenia przez stronę apelacji w otwartym terminie do zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem konieczna staje się ocena skuteczności zaskarżenia wyroku sądu

pierwszej instancji. Odnosząc się do tej kwestii, Sąd Okręgowy stwierdził, że brak jest w przepisach kodeksu postępowania cywilnego rozwiązania analogicznego do regulacji art. 445 § 2 k.p.k., zgodnie z którą apelacja wniesiona przed upływem terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wywołuje skutki określone w art. 422 § 1 k.p.k. (tożsame ze złożeniem wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku) i podlega rozpoznaniu. Rozwiązania należy więc poszukiwać w wykładni procesowych oświadczeń stron dokonywanej na podstawie art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody dla nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Sąd Okręgowy zwraca jednak uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie wykluczano możliwość przypisania pismu procesowemu innej treści, niż w nim wyrażona, co skłaniałoby do uznania, że pismo kwestionujące zapadłe orzeczenie należy uznać za wniesiony od niego środek odwoławczy, a nie wniosek o sporządzenie jego uzasadnienia. W ocenie Sądu Okręgowego, uchylenie art. 369 § 2 k.p.c. i wzgląd na regulację kodeksu postępowania karnego mogą jednak skłaniać do przyjęcia, że strona, składając apelację w terminie tygodniowym od ogłoszenia wyroku, domaga się również sporządzenia jego uzasadnienia, skoro jest to przesłanka skutecznego zaskarżenia tego orzeczenia. W konkluzji Sąd Okręgowy opowiedział się za taką wykładnią art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c., w myśl której celem apelacji wniesionej z zachowaniem tygodniowego terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie jest skuteczne zaskarżenie wyroku, a więc apelacja ta zawiera w sobie jednocześnie ten wniosek.

4. Rozważania należy rozpocząć od zastrzeżenia, że w przedmiotowej sprawie mogą istnieć podstawy do odmowy udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy w formie uchwały. Sąd Najwyższy wielokrotnie prezentował pogląd, że instytucja zagadnienia prawnego, ze względu na ingerencję w niezawisłość sędziowską, ma charakter wyjątkowy. Wymaga więc ścisłej interpretacji normy dopuszczającej podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały. Ustanowiona w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), wymaga ścisłej wykładni, zaś merytoryczna, wiążąca pomoc prawną Sądu Najwyższego, może nastąpić wyłącznie wtedy, kiedy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostających z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym. Sąd Najwyższy zwracał przy tym uwagę, że wątpliwości sądu powszechnego powinny każdorazowo być sformułowane i umotywowane w sposób usprawiedliwiający wahania w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród koncepcji mogących wchodzić w rachubę. W orzecznictwie przyjęte jest ponadto, że sąd, który oczekuje wyjaśnienia występującego w sprawie zagadnienia prawnego, powinien nie tylko sprecyzować istotę powstałych wątpliwości przez wskazanie przyczyn powodujących, że nie wie jak zinterpretować określony przepis, lecz także przytoczyć argumenty potwierdzające ich istnienie w postaci alternatywnych możliwych rozstrzygnięć



przedstawionego zagadnienia , a ponadto wskazać, która z możliwych i wskazanych interpretacji i z jakich względów jest w jego ocenie prawidłowa.

5. Odnosząc powyższe uwagi do przedstawionego zagadnienia prawnego, należy podkreślić, że wątpliwości Sądu Okręgowego nie zostały sformułowane i umotywowane w sposób usprawiedliwiający wahania w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród koncepcji mogących wchodzić w rachubę. Sąd zaprezentował jednoznaczne przekonanie co do właściwego kierunku wykładni. Przedstawienie zagadnienia prawnego nie jest natomiast dopuszczalne w wypadku, kiedy sąd odwoławczy dąży jedynie do potwierdzenia poglądu prawnego, który uważa za właściwy . Przeszkody dla udzielenia odpowiedzi nie stanowi natomiast fakt, że postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego zapadło na posiedzeniu niejawnym, ponieważ zagadnienie prawne zostało przedstawione w związku z rozpoznawaniem zażalenia na posiedzeniu niejawnym .

6. Niezależnie od ewentualnie występującej w sprawie podstawy odmowy podjęcia uchwały, należy odnieść się do istoty przedstawionego zagadnienia. W punkcie wyjścia prowadzonych rozważań trzeba dostrzec, że ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw uchylono art. 369 § 2 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli strona nie zgłosiła wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do zgłoszenia takiego wniosku. Ustawodawca zrezygnował tym samym z możliwości wniesienia apelacji wprost (bez uprzedniego żądania przez stronę sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku). De lege lata dopuszczalne jest wniesienie apelacji jedynie po uprzednim zażądaniu przez stronę doręczenia wyroku z uzasadnieniem (art. 328 § 1 k.p.c.). Jeżeli wyrok doręcza się z urzędu, termin do złożenia powyższego wniosku liczy się od dnia doręczenia wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Regułą jest jednak doręczenie wyroku z pisemnym uzasadnieniem jedynie na wniosek, nawet gdy uzasadnienie sporządzane jest z urzędu (art. 331 § 2 k.p.c.) .

7. Przyczyn wprowadzenia zasady, zgodnie z którą złożenie wniosku o doręczenie wyroku z pisemnym uzasadnieniem jest przesłanką wniesienia apelacji, można poszukiwać w sformalizowaniu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (por. art. 328 k.p.c.) i wprowadzeniu jego odpłatności (por. art. 25b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ). Uznano bowiem, że „pozostawienie możliwości wniesienia środka zaskarżenia bez wniosku o uzasadnienie czyniłoby iluzorycznymi wszelkie oczekiwania związane z następstwami odpłatności wniosku o uzasadnienie”. Zniesienie możliwości wniesienia apelacji uzasadniono także przekonaniem, że „kontrola instancyjna nie jest możliwa bez pisemnego uzasadnienia wyroku” .

8. Uchylenie art. 369 § 2 k.p.c. sprawia, że termin do wniesienia apelacji otwiera się od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Brzmienie art. 369 § 1 k.p.c. wyraźnie określa początek biegu terminu do wniesienia środka odwoławczego wskazując na dzień doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, tak samo jak art. 3985 k.p.c. w odniesieniu do skargi kasacyjnej. Odwołując się do utrwalonego na tle skargi kasacyjnej stanowiska, można stwierdzić, że jeżeli strona w terminie

tygodniowym nie zażądała doręczenia wyroku z uzasadnieniem (art. 328 § 1 k.p.c.), termin dwóch tygodni przewidziany w art. 369 § 1 k.p.c. nie może rozpocząć biegu i nie jest możliwe wniesienie apelacji. Wstępnym warunkiem uruchomienia procedury apelacyjnej jest obecnie złożenie przez stronę wniosku o doręczenie kwestionowanego wyroku z uzasadnieniem.

9. W związku z sekwencją czynności prowadzących do skutecznego zaskarżenia merytorycznego orzeczenia sądu pierwszej instancji powstaje zagadnienie przedstawione przez Sąd Okręgowy. Można sprowadzić je do pytania, czy apelacja („pismo procesowe strony, z którego treści wynika, że strona nie zgadza się z rozstrzygającym sprawę co do istoty orzeczeniem”) wniesiona w tygodniowym terminie przewidzianym w art. 328 § 1 k.p.c. zawiera jednocześnie dorozumiany wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem .

10. Rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego wymaga analizy wypowiedzi judykatury i doktryny wyrażanych na tle regulacji k.p.c. z 1930 r. , ponieważ także wówczas niedopuszczalne było wniesienie apelacji wprost. Zgodnie z art. 393 § 1 k.p.c. z 1930 r., od wyroku sądu okręgowego służyła skarga do sądu apelacyjnego w terminie dwutygodniowym od doręczenia skarżącemu wyroku z uzasadnieniem. Przepis w § 2 stanowił ponadto, że jeżeli wyroku nie doręcza się z urzędu, apelacja służy stronie tylko wtedy, gdy we właściwym terminie zażądała sporządzenia wyroku z uzasadnieniem. Termin ten określał art. 350 k.p.c. z 1930 r., zgodnie z którym wyrok z uzasadnieniem powinien być w ciągu dwóch tygodni sporządzony na piśmie, jeżeli strona tego zażądała przed upływem tygodnia od ogłoszenia sentencji. Pod rządami k.p.c. z 1930 r. nie budziło wątpliwości, że skarga apelacyjna służyła stronie tylko wtedy, gdy we właściwym terminie zażądała sporządzenia wyroku z uzasadnieniem . Od tej kwestii odróżniano natomiast ocenę, czy apelacja wniesiona w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji mieściła w sobie *implicite* żądanie sporządzenia uzasadnienia wyroku.

11. W orzeczeniu z 23 sierpnia 1934 r., C I 1071/34 , Sąd Najwyższy przyjął, że żądanie sporządzenia uzasadnienia wyroku albo postanowienia może być zgłoszone wyraźnie, lecz także wynikać z innej podjętej przez stronę czynności procesowej. Czynnością, w której mieści się żądanie uzasadnienia, jest wniesienie apelacji lub zażalenia, ponieważ wynika z niej, że strona zmierzała do przeniesienia sprawy do drugiej instancji, co z kolei pociąga za sobą konieczność uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. W uzasadnieniu stwierdzono ponadto, że wniesienie apelacji lub zażalenia przed doręzeniem stronie orzeczenia z uzasadnieniem nie jest sprzeczne z prawem, ponieważ w myśl art. 184 § 1 k.p.c. z 1930 r. tylko czynność dokonana „po upływie terminu” nie miałaby „mocy prawnej”, natomiast czynność dokonana przed rozpoczęciem terminu sankcji tej nie ulega. Zatem wniesienie apelacji lub zażalenia w terminie tygodniowym od daty ogłoszenia sentencji *implicite* zawierało w sobie, zdaniem Sądu Najwyższego, żądanie uzasadnienia na piśmie zaskarżonego orzeczenia, wobec czego odpowiadało wymaganiu art. 393 § 2 k.p.c. z 1930 r.

12. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w uchwale składu 7 sędziów z 2 maja 1936 r., wpisanej do księgi zasad prawnych, III C 519/35 , w której Sąd Najwyższy stwierdził, że wymaganiom art. 350 k.p.c. z 1930 r. odpowiada każde oświadczenie,

złożone w terminie oznaczonym w tym przepisie, jeżeli wynika z niego przynajmniej dorozumiane żądanie strony, aby sąd sporządził na piśmie uzasadnienie postanowienia. Wniosek o sporządzenie wyroku z uzasadnieniem mógł więc wynikać implicite z innej dokonywanej przez stronę czynności. Takim oświadczenie mogło być także samo złożenie zażalenia w terminie określonym art. 350 k.p.c. z 1930 r. W uchwale przyjęto bowiem, że „tłumacząc rozumnie wolę strony, wnoszącej zażalenie w związku z wyżej wyjaśnionymi przepisami ustawy, stanowiącymi, że zażalenie jest dopuszczalne tylko na postanowienia, których uzasadnienie zostało przez sąd sporządzone na piśmie, nie można dojść do innego wniosku, aniżeli do tego, że strona, wnosząc zażalenie w terminie, wskazanym w art. 350 k. p. c., tym samym wnosi, aby sąd sporządził uzasadnienie”.

13. Stanowisko, zgodnie z którym wniesienie zażalenia, w terminie właściwym do zgłoszenia wniosku o sporządzenie wyroku z uzasadnieniem, obejmuje dorozumiane żądanie sporządzenia uzasadnienia, zostało także powtórzone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniach z 8 kwietnia 1937 r., II C 2952/36, oraz z 14 maja 1937 r., C 38/37. Powołując się na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego, składy orzekające przyjęły, że chociaż żądanie sporządzenia uzasadnienia jest warunkiem dopuszczalności środka odwoławczego, to wniesienie apelacji lub zażalenia w terminie tygodniowym od daty ogłoszenia sentencji mieści w sposób dorozumiany to żądanie, a więc spełnia wymaganie z art. 393 § 2 k.p.c. z 1930 r.

14. Przedwojenne orzecznictwo stało na stanowisku, że jeżeli strona nie zgłosiła wniosku o uzasadnienie orzeczenia, lecz wniosła środek odwoławczy w terminie wskazanym w art. 350 k.p.c. z 1930 r., to należy uznać ten środek za dopuszczalny, ponieważ jego wniesienie obejmuje implicite żądanie sporządzenia uzasadnienia wyroku. Doktryna w przeważającej większości akceptowała ten pogląd. Za reprezentatywne można uznać stanowisko Ś. Kruszelnickiego, który podkreślał, że ani art. 393 § 2 ani art. 350 k.p.c. z 1930 r. nie określał formy, w której miało być wyrażone żądanie uzasadnienia wyroku albo postanowienia. Żądanie to mogło więc wynikać także z innej czynności podjętej przez stronę, w tym z wniesienia apelacji lub zażalenia, skoro z czynności tych wynika, że „strona zmierza do przeniesienia sprawy do drugiej instancji, co z kolei pociąga za sobą konieczność uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia”. Odmienne stanowisko prezentował J.J. Litauer, który twierdził, że niedopuszczalne było złożenie apelacji przed uzasadnieniem i doręczeniem wyroku, a wniesienie wbrew temu zakazowi skargi apelacyjnej nie mogło być uznawane za zawierające implicite żądanie sporządzenia uzasadnienia.

15. Konsekwencją uchylenia art. 369 § 2 k.p.c. jest wyłączenie dopuszczalności wniesienia apelacji wprost, podobnie jak miało to miejsce pod rządami k.p.c. z 1930 r. Skłania to do rozważenia aktualności przedstawionych poglądów przedwojennej doktryny i judykatury. W tym kontekście należy dostrzec, że stanowisko prezentowane pod rządami k.p.c. z 1930 r. opierało się na dwóch założeniach, które de lege lata nasuwają wątpliwości. Pierwsze dotyczyło dopuszczalności dokonania czynności procesowej przed otwarciem terminu do jej dokonania, a drugie nieformalnego charakteru wniosku o sporządzenie wyroku z uzasadnieniem na piśmie.

16. Po pierwsze, przedwojenna judykatura i doktryna przyjmowały, że skuteczne jest wniesienie środka odwoławczego przed doręczeniem stronie orzeczenia z uzasadnieniem, ponieważ tylko czynność dokonana po upływie terminu „nie ma mocy prawnej”, a czynności dokonane przed rozpoczęciem terminu sankcji tej nie ulegają. Zagadnienie to obecnie budzi poważne wątpliwości interpretacyjne, które ujawniają się zwłaszcza w kontekście dopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej przed doręczeniem stronie odpisu wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Jednak problem ten dotyczy także środków odwoławczych.

17. Prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym skarga kasacyjna może być skutecznie wniesiona przed doręczeniem odpisu wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. W uzasadnieniu tego poglądu wskazuje się, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego o uchybieniu i przywróceniu terminu (art. 167 i n. k.p.c.) wiążą bezskuteczność czynności procesowej jedynie z podjęciem jej po upływie terminu, lecz nie przewidują negatywnych skutków w razie podjęcia czynności procesowej zanim jeszcze termin rozpoczął swój bieg.

18. W orzecznictwie ujawniło się także stanowisko odmienne, w myśl którego każdy środek zaskarżenia powinien być wniesiony w ciągu określonego terminu, przy czym wymaganie takie należy rozumieć jako obowiązek wniesienia środka zaskarżenia w przedziale czasowym wyznaczonym zdarzeniem inicjującym bieg terminu a zdarzeniem mającym miejsce w chwili upływu terminu. Za takim stanowiskiem przemawiać ma formalizm i prekluzyjności czynności procesowych. Cechy te sprawiają, że czynności muszą zostać dokonane tylko w czasie i w sposób określony przez ustawodawcę, a więc środki zaskarżenia powinny zostać wniesione w przedziale czasu pomiędzy określonymi zdarzeniami wyznaczającymi początek oraz zakończenie biegu terminu. Na tej podstawie odróżnia się samo prawo strony do zaskarżenia orzeczenia od okresu, w którym może być ono skutecznie wykonane. Po wydaniu orzeczenia, a przed początkiem biegu terminu do jego zaskarżenia, istnieje uprawnienie do zaskarżenia, lecz nie może być skutecznie wykonywane. Wniesienie środka zaskarżenia przed rozpoczęciem biegu terminu do jego wniesienia skutkuje zatem odrzuceniem danego środka jako niedopuszczalnego z innych przyczyn.

19. Na ocenę powyższego zagadnienia może wpływać specyfika danego środka zaskarżenia. W postanowieniu z 28 stycznia 2016 r., II CSK 431/15, Sąd Najwyższy odnotował, że pogląd o możliwości zaskarżenia orzeczenia już od chwili jego wydania wypowiedziany był w przedwojennej judykaturze w odniesieniu do orzeczeń, które podlegały zaskarżeniu w toku instancji. Wypowiedzi te dotyczyły co prawda kasacji, lecz była ona wówczas środkiem zaskarżenia wnoszonym w toku instancji. Mając na uwadze, że skarga kasacyjna jest obecnie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od orzeczeń prawomocnych, Sąd Najwyższy wywiódł, że związanie prawomocnym orzeczeniem i wynikająca z tego pewność stosunków prawnych powoduje, że samo istnienie orzeczenia nie jest wystarczające dla jego zaskarżenia. Istnienie orzeczenia oraz przewidziana w porządku prawnym dopuszczalność zaskarżenia orzeczenia prawomocnego, stwarzają zaledwie potencjalną możliwość takiego zaskarżenia. Zaskarżenie może bowiem nastąpić tylko wówczas gdy dopełnione zostaną ustawowe warunki, do których należy złożenie przez

stronę wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Brak wniosku powoduje, że uprawnienie to, mimo istnienia orzeczenia, nie powstaje. Sytuacja jest zatem odmienna niż w wypadku apelacji, która przysługuje od orzeczeń nieprawomocnych.

20. Odnosząc się do przedstawionego rozróżnienia, należy dostrzec, że także w wypadku apelacji przepisy dotyczące terminu jej wniesienia wyznaczają przedziały czasowe, w ramach których należy dokonać tej czynności. Uchylenie art. 369 § 2 k.p.c. prowadzi do wzrostu znaczenia doręczenia stronie odpisu uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Znosząc możliwość wniesienia apelacji wprost, ustawodawca dążył do ograniczenia wypadków, w których strona wnosi apelację, nie zapoznawszy się z uzasadnieniem wyroku sądu pierwszej instancji. Na taki cel nowych rozwiązań wprost wskazuje uzasadnienie nowelizacji z 4 lipca 2019 r. Z tych względów uzasadnione może wydać się stanowisko, zgodnie z którym każdy środek zaskarżenia powinien być wniesiony w ciągu określonego terminu, a więc w przedziale czasowym wyznaczonym zdarzeniem inicjującym bieg terminu a zdarzeniem mającym miejsce w chwili upływu terminu. Za odmiennym poglądem nie przemawia treść art. 167 k.p.c., skoro przepis ten dotyczy uchybienia terminu, czyli dokonania czynności procesowej z przekroczeniem terminu a nie dokonania czynności procesowej zanim stanie się dopuszczalna. Zróżnicowanie stanowisk i złożoność argumentacji w przedmiocie oceny skuteczności wniesienia apelacji lub innych środków zaskarżenia przed otwarciem terminu do ich wniesienia skłania co najmniej do ostrożnej oceny aktualności poglądu przedwojennej judykatury i doktryny.

21. Drugie z założeń, na których opierał się pogląd, zgodnie z którym wniesienie apelacji mieści w sobie *implicite* żądanie doręczenia uzasadnienia wyroku, dotyczy odformalizowanego charakteru wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Pogląd ten wyrażono w odniesieniu do art. 350 k.p.c. z 1930 r., zgodnie z którym wyrok z uzasadnieniem powinien być w ciągu dwóch tygodni sporządzony na piśmie, jeżeli strona tego zażądała przed upływem tygodnia od ogłoszenia sentencji. Przedwojenna judykatura i doktryna stały na stanowisku, że wniosek ten może być złożony także w sposób dorozumiany, a więc także wynikać z intencji strony, dokonującej innej czynności procesowej.

22. Zbliżone stanowisko zajmowano także w stanie prawnym sprzed nowelizacji z 4 lipca 2019 r. W postanowieniu z 29 kwietnia 1997 r., II UZ 19/97, Sąd Najwyższy dokonywał wykładni pisma ubezpieczonego, określonego jako odwołanie, które zawierało wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu dla wniesienia kasacji. Odnosząc się do tego pisma, Sąd Najwyższy stwierdził, że wskazywało ono na jednoznaczną wolę wypełnienia formalnych warunków procedury kasacyjnej, a skoro wpłynęło przed upływem tygodnia od ogłoszenia sentencji kwestionowanego wyroku, to „*implicite* zawierało ono wniosek o doręczenie tego orzeczenia z uzasadnieniem, co obowiązywało Sąd Apelacyjny do dokonania takiego doręczenia stronie lub pełnomocnikowi ustanowionemu dla niej z urzędu (art. 387 § 3 k.p.c.)”. Tożsame stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3 października 2001 r., II CZ 86/01. Orzeczenie wydano w stanie faktycznym, w którym powódka, po oddaleniu jej apelacji, zwróciła się do Sądu Apelacyjną z prośbą o dokładniejsze zapoznanie ze

sprawą, co Sąd potraktował jako kasację, którą odrzucił jako złożoną bez wniosku o odręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Rozpoznając zażalenie, Sąd Najwyższy stwierdził, że pismo jednoznacznie wskazywało na wolę spełnienia warunku, który otwiera drogę do wniesienia kasacji, a skoro zostało złożone przed upływem tygodnia od ogłoszenia kwestionowanego wyroku, to należało przyjąć, że implicite zawierało wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem.

23. Wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jest czynnością procesową strony, wywołującą istotne skutki procesowe. Przywołane dotychczas orzeczenia wskazują jednak, że okoliczność ta nie wpływa na możliwość złożenia tego wniosku w sposób dorozumiany. Omawiana czynność została jednak w nowelizacji z 4 lipca 2019 r. w większym stopniu sformalizowana. Od strony wymaga się wskazania we wniosku, czy pisemne uzasadnienie ma dotyczyć całości wyroku czy jego części. W ocenie niektórych przedstawicieli doktryny „wobec wprowadzenia w art. 328 § 3 k.p.c. obowiązku wskazania, czy pisemne uzasadnienie ma dotyczyć całości wyroku, czy jego części, w szczególności poszczególnych objętych nim rozstrzygnięć, uznać należy, że nowe brzmienie art. 369 k.p.c. przesądza o tym, że nie można wnieść apelacji od tych części wyroku, co do których nie został złożony wniosek o ich uzasadnienie”. Chociaż stanowisko to można uznać za kontrowersyjne, to nie budzi wątpliwości dążenie ustawodawcy do wzmocnienia znaczenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Świadczy o tym poświęcenie tej czynności odrębnej jednostki redakcyjnej kodeksu (art. 328 k.p.c.). W przepisie tym uregulowano także inne – poza spóźnieniem – przesłanki odrzucenia wniosku (art. 328 § 4 k.p.c.). Wniosek jest wreszcie pismem podlegającym opłacie (art. 25b u.k.s.c.). De lege lata trudno zatem przyjąć, że wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jest czynnością odformalizowaną, co stanowiło zasadniczą przesłankę stanowiska wyrażanego pod rządami k.p.c. z 1930 r. i w niektórych orzeczeniach wydanych w dotychczasowym stanie prawnym. Kodeks postępowania cywilnego wyraźnie odróżnia wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem od innych czynności procesowych, kształtując formalne oraz fiskalne wymagania tej czynności, a także wyraźnie normując podstawy odrzucenia wniosku.

24. W związku z przedstawionymi rozważaniami można – jak się wydaje – odrzucić generalnie ujęte twierdzenie, zgodnie z którym apelacja wniesiona w tygodniowym terminie przewidzianym w art. 328 § 1 k.p.c. miałaby zawierać dorozumiany wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Jednak nie oznacza to, że in casu wolą strony wnoszącej, w otwartym terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, pismo procesowe, z którego wynika dążenie do zakwestionowania tego wyroku, nie może być objęte także żądanie doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Kwestię tę należy oceniać z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy, mając na uwadze reguły wykładni procesowych oświadczeń stron.

25. Analizowane zagadnienie dotyczy problematyki formalizmu procesowego i dopuszczalnego zakresu wykładni pisemnych oświadczeń stron w postępowaniu cywilnym. Z tego względu celowe wydaje się przedstawienie kilku uwag ogólnych. Pojmowanie zasady formalizmu zmieniało się w okresie obowiązywania Kodeksu postępowania cywilnego. W okresie powojennym, aż do lat 90, formalizm

postępowania był przedstawiany raczej w znaczeniu negatywnym . Zauważalna była tendencja do „odformalizowania” postępowania cywilnego. W okresie przedwojennym i obecnie formalizm jest zaliczany do podstawowych zasad postępowania cywilnego. Wynika z niego obowiązek dokonywania przez strony czynności procesowych w formie, czasie i miejscu określonych przez prawo procesowe. Pozwala to uczynić postępowanie przewidywalnym, gwarantując w ten sposób ściśle przestrzeganie zasady równości stron. W dalszej kolejności odróżnia się formalizm prawa procesowego od formalizmu jego stosowania, ponieważ w określonych sytuacjach uzasadnione i celowe są pewne odstępstwa . Jest to szczególnie widoczne, gdy uchybienia wymaganiami formalnym popełnione przy podejmowaniu czynności procesowych są wynikiem oczywistej, niezawinionej pomyłki. Środkiem pozwalającym na zapewnienie niezbędnej elastyczności jest wykładnia oświadczeń stron w postępowaniu cywilnym.

26. Kodeks postępowania cywilnego nie normuje wprost metody wykładni oświadczeń procesowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, zgodnie z którym wynikające z art. 65 k.c. dyrektywy wykładni oświadczeń woli można odnieść do czynności procesowych . Przy wykładni oświadczeń wyrażonych w pismach procesowych należy więc wychodzić z założenia, że ich autorzy są ludźmi rozsądnymi i składają pismo w określonym celu, chcąc tego co niezbędne do jego urzeczywistnienia . Niezależnie od kontrowersji, które może wywoływać stosowanie art. 65 k.c. w drodze analogii do wykładni procesowych oświadczeń stron , dopuszcza się także możliwość dekodowania dyrektyw wykładni z obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego . Bezpośrednio z przepisów kodeksu postępowania cywilnego wynika nakaz konwalidacji popełnionych przez stronę lub sąd oczywistych błędów, niedokładności lub omyłek. Wskazują na to przepisy dopuszczające sprostowanie przez sąd z urzędu oczywistych niedokładności, błędów pisarskich lub rachunkowych albo innych oczywistych omyłek (art. 350 § 1 k.p.c.); dotyczy to również protokołu sądowego oraz składanych przez strony wniosków i oświadczeń (art. 160 § 1, art. 161 k.p.c.). Szczególnie widoczne jest to w odniesieniu do pism procesowych, ponieważ z art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. wywodzi się prawo do popełnienia oczywistego błędu, niepowodującego niekorzystnych skutków procesowych . Dokonywanie przez sąd zabiegów interpretacyjnych znajduje ponadto uzasadnienie w zapewnieniu prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP), do którego ograniczenia dochodziłoby, gdyby przyjąć, że tylko wystowienie określonych słów (będących powtórzeniem treści przepisu) zdolne jest wywołać określony skutek .

27. Potrzebę interpretacji pism procesowych jako sposób reakcji na omyłki i niedokładności powszechnie dostrzega się w orzecznictwie . W art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. ma źródło dyrektywa rozpoznania pisma zgodnie z jego treścią, także wówczas, gdy zostanie ono mylnie oznaczone lub jest dotknięte innymi oczywistymi niedokładnościami . Oczywista niedokładność może dotyczyć treści pisma, gdy została ona niewłaściwie zredagowana, niemniej w sposób pozwalający na ustalenie treści tego pisma w drodze wykładni. Przewidziany przez ustawodawcę mechanizm sanowania uchybień procesowych, który został wyrażony w art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c., zakłada, że brakiem formalnym nie jest mylne oznaczenie wnoszonego pisma

procesowego, ponieważ sąd rozpatruje pismo zgodnie z jego treścią. Przepis ten nie dopuszcza natomiast możliwości przypisaniu pismu treści, która nie została w nim wyrażona. Oznacza to, że pismu procesowemu nie należy przypisywać intencji, nieznajdującej odzwierciedlenia w treści pisma, w sposób, który miałby prowadzić w istocie do zmiany jego treści.

28. W świetle powyższych uwag podstawowe znaczenie trzeba przyznać odróżnieniu błędu w oznaczeniu pisma (czynności procesowej) od błędu w wyborze dokonywanej czynności. W dotychczasowym orzecznictwie zagadnienie to pojawiało się w związku z potrzebą odróżnienia mylnego wyboru środka zaskarżenia od jego mylnego oznaczenia. Uzasadnia to zwięzłe omówienie tej problematyki, aby na tej podstawie przedstawić kilka uwag dotyczących kwalifikacji czynności procesowych, wyznaczając w ten sposób perspektywę dalszych rozważań.

29. Mylny wybór środka zaskarżenia dokonany przez profesjonalnego pełnomocnika nie może zostać potraktowany jako mylne oznaczenie pisma procesowego (środka odwoławczego) ze skutkami z art. 130 § 1 zd. drugie k.p.c. Koncentrując się na rozróżnieniu tego, kiedy zachodzi mylne oznaczenie środka zaskarżenia, a kiedy jest ono nieprawidłowe, trzeba zwrócić uwagę na rozważania przedstawione w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 24 maja 2017 r., III CZP 2/17. W uzasadnieniu wskazano, że wybór właściwego dla danego orzeczenia środka zaskarżenia stanowi jeden z warunków dopuszczalności zaskarżenia. O procesowej kwalifikacji dokonanej czynności decydują nadane jej cechy konstrukcyjne, zazwyczaj specyficzne dla danej czynności, odróżniające ją od innej, a nie nazwa użyta w celu opisanie tej czynności (tytuł), zwłaszcza wtedy, gdy okoliczności danego przypadku jasno wskazują, że doszło nie do wadliwego doboru czynności, lecz oczywistej omyłki (niedokładności) w jej opisanie. Jednak ocena *in casu*, czy doszło do wadliwego doboru środka zaskarżenia, czy też środek ten został dobrany prawidłowo, a tylko na skutek oczywistej omyłki został błędnie zatytułowany (oznaczony), musi być pozostawiona sądowi meriti, uwzględniając wszechstronnie wszystkie okoliczności danego przypadku.

30. W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę dokonania procesowej kwalifikacji czynności procesowej, o której decyduje treść pisma, a nie jedynie nadana mu nazwa. Oznacza to, że uwzględnienia wymagają cechy konstrukcyjne zazwyczaj specyficzne dla danej czynności. Na możliwość odniesienia tych uwag do problematyki kwalifikacji pisma strony kwestionującego wyrok sądu pierwszej instancji w otwartym terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem wskazują rozważania przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r., III CZP 22/19. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uogólnił wnioski płynące z orzecznictwa dotyczące mylnego wyboru albo oznaczenia środka zaskarżenia i na tej podstawie przedstawił reguły pozwalające na rozróżnienie błędu w oznaczeniu pisma (czynności procesowej) od błędu w wyborze dokonywanej czynności.

31. W uchwale z 8 listopada 2019 r., III CZP 22/19, Sąd Najwyższy podkreślił, że prawo procesowe usprawiedliwia błędy semiotyczne, lecz co do zasady nie usprawiedliwia błędów merytorycznych. O trafności wyboru środka prawnego, a więc



o jego procesowej kwalifikacji, decyduje nadane mu cechy konstrukcyjne. Jeżeli więc podejmowana czynność procesowa spełnia wszystkie wymagane przez ustawę cechy konstrukcyjne, to nie zachodzą przeszkody do nadania jej właściwego biegu tylko z tego powodu, że pismo będące nośnikiem tej czynności zostało opatrzone innym tytułem lub nazwą albo w ogóle nie zostało nazwane.

32. Odnosząc te uwagi do przedstawionego zagadnienia prawnego, trzeba zwrócić uwagę na cechy konstrukcyjne, specyficzne dla wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. De lege lata wniosek ten jest czynnością sformalizowaną. Wniosek co do zasady składa się na piśmie. Od strony składającej wniosek, oczekuje się m.in. określenia, czy pisemne uzasadnienie ma dotyczyć całości wyroku, czy jego części, a w szczególności poszczególnych objętych nim rozstrzygnięć. W tym kontekście należy dostrzec wyrażony w literaturze pogląd, że możliwe jest złożenie przez stronę środka zaskarżenia tylko co do tego, co zostało przez stronę objęte wnioskiem o uzasadnienie. Wniosek podlega także opłaceniu. W wyniku nowelizacji z 4 lipca 2019 r. doszło do rozbudowania podstaw odrzucenia wniosku o uzasadnienie o trzy okoliczności: niedopuszczalność wniosku, jego nieopłacenie lub złożenie wniosku dotkniętego brakami, których nie usunięto mimo wezwania.

33. Rozważania dotyczące reguł procesowej kwalifikacji czynności procesowej strony, mającej oparcie w treści pisma, zdają się potwierdzać sformułowany wstępnie wniosek o braku podstawy do przyjęcia w sposób ogólny, że apelacja wniesiona w terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, zawiera ten wniosek w sposób dorozumiany. W ujęciu konstrukcyjnym są to bowiem odrębne czynności, z których każda ma sobie właściwe cechy konstrukcyjne, na stronie spoczywa zaś ciężar dokonania czynności właściwej w danej sytuacji procesowej. Dopiero in casu możliwa staje się ocena, czy treścią wniesionego przez stronę pisma objęta była więcej niż jedna czynność. Z art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. wynika bowiem dyrektywa rozpoznania pisma zgodnie z jego treścią, także wówczas, gdy zostaje ono mylnie oznaczone lub dotknięte jest innymi oczywistymi niedokładnościami. Przepis ten nie dopuszcza jednak możliwości przypisania pismu procesowemu innej treści niż w nim wyrażona. Bezskuteczne jest przypisywanie pismu ex post – czy to przez sąd, czy przez stronę – domniemanej intencji, nie znajdującej odzwierciedlenia w treści pisma i mającej w konsekwencji prowadzić do zmiany tak treści jak i sensu pisma.

34. Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności sprawy, w której przedstawiono przedmiotowe zagadnienie prawne, należy dostrzec, że uznanie przez Sąd Okręgowy pisma Ubezpieczonej za apelację stanowiło wynik wykładni treści pisma prowadzonej na podstawie art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. Ubezpieczona skierowała bowiem do Sądu Rejonowego w G. pismo zatytułowane jako „odwołanie”, w którym wskazała, że odwołuje się od „decyzji Sądu”, ponieważ uznała przyjęty uszczerbek na zdrowiu za nieadekwatny do urazu i wiośła o rozstrzygnięcie sprawy „w sposób sprawiedliwy”. Kwalifikacja tej czynności jako apelacji miała na względzie, z jednej strony kontekst sytuacyjny, a z drugiej wyrażoną w jego treści niezgodę z wydanym rozstrzygnięciem. Treść pisma nie wskazuje jednak, że wolą strony objęte było wypełnienie formalnych warunków apelacji, a jedynie w takim wypadku można

wnioskować, że oświadczenie zawarte w piśmie Ubezpieczonej obejmowało wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jako czynność poprzedzającą (przygotowującą) zaskarżenie orzeczenia. Samo tylko wniesienia pisma w otwartym terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem nie pozwala jeszcze przyjąć – jak się wydają – że pismo strony zawierało wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Przypisanie takiej intencji mogłoby prowadzić w okolicznościach sprawy do zmiany sensu i treści pisma.

35. W uzupełnieniu powyższych rozważań, należy odnieść się do regulacji art. 445 k.p.k. Przepis normuje kwestię terminu składania apelacji w postępowaniu karnym. Termin wynosi 14 dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem. O uzasadnienie strona – zgodnie z art. 422 § 1 k.p.k. – musi wystąpić odrębnie w terminie siedmiu dni od daty ogłoszenia wyroku. Przepis art. 445 k.p.k. przewiduje jednak, że funkcję wniosku o uzasadnienie wyroku może też spełniać sama apelacja, o ile zostanie złożona przed upływem terminu wystąpienia z takim wnioskiem, wówczas to sąd uzasadnia i doręcza wyrok z uzasadnieniem danej stronie, a uprzednio złożona apelacja wywołuje swój skutek. Kodeks postępowania cywilnego takiego rozwiązania nie przewiduje. W nowelizacji z 4 lipca 2019 r., której projektodawca w wielu wypadkach wzorował się na przepisach kodeksu postępowania karnego, nie wprowadzono odpowiednika art. 445 k.p.k. Odmienne bowiem niż w postępowaniu karnym, wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w postępowaniu cywilnym podlega opłacie. W postępowaniu cywilnym apelacja wniesiona w terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem nie zawiera więc z mocy prawa takiego wniosku. W związku ze zmianami wprowadzonymi nowelizacją z 4 lipca 2019 r. trudno także przyjąć, że aktualność odzyskał pogląd przedwojennej judykatury i doktryny, zgodnie z którym apelacja wniesiona w terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem zawiera ten wniosek implícite. Zarówno rozwiązania kodeksu postępowania karnego, jak też poglądy wyrażane pod rządami kodeksu z 1930 r. mogą natomiast uzasadniać poszukiwanie ad casu w treści pisma strony kwestionującej merytoryczne orzeczenie sądu pierwszej instancji żądania doręczenia wyroku z uzasadnieniem jako czynności poprzedzającej wniesienie apelacji. Punkt odniesienia dla wykładni oświadczeń stron stanowi jednak przede wszystkim treść złożonego oświadczenia.

36. Już tylko ubocznie należy dostrzec, że Ubezpieczona została pouczona o sposobie i terminie wniesienia ewentualnych środków zaskarżenia. Zgodnie z art. 327 § 1 k.p.c., stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, obecną przy ogłoszeniu wyroku, przewodniczący pouczy o sposobie i terminie zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz o warunkach, sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia. Treść protokołu posiedzenia nie zawiera natomiast wzmianki o pouczeniu Ubezpieczonej o sposobie i terminie zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. W dotychczasowym stanie prawnym przyjmowano, że naruszenie art. 327 § 1 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, obecnej przy ogłoszeniu wyroku,

przewodniczący udzieli wskazówek co do sposobu i terminów wniesienia środka zaskarżenia, może uzasadniać wniosek strony o przywrócenie uchybionego terminu. Uznawano bowiem, że błędne pouczenie strony o terminie i sposobie wnoszenia środków zaskarżenia lub zaniechanie takiego pouczenia nie wpływa wprawdzie na bieg terminu zaskarżenia, ale może uzasadniać wniosek o przywrócenie uchybionego terminu. Po nowelizacji z 4 lipca 2019 r. skutek ten można powiązać także z naruszeniem art. 327 § 1 k.p.c. w zakresie, w którym rozszerzono zakres pouczenia o sposób i termin zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

37. W związku z powyższymi uwagami można – jak się wydaje – stwierdzić, że apelacja wniesiona w tygodniowym terminie przewidzianym w art. 328 § 1 k.p.c. nie obejmuje w sposób dorozumiany wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

dr Eliza Maniewska

## **Zakres przedmiotowy powództwa inspektora pracy z art. 63<sup>1</sup> k.p.c. (Analiza do sprawy III PZP 1/20)**

### **I. Przedmiot i uzasadnienie zagadnienia prawnego**

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. postanowieniem z dnia 27 września 2019 r., VII Pa 62/19, wydanym w sprawie z powództwa Inspektora Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w P. na rzecz beneficjentów tego powództwa Mieczysława D. oraz Piotra W. przeciwko G. Spółce z o.o. w S. o ustalenie istnienia stosunków pracy między pozwaną a beneficjentami powództwa w okresie od dnia 25 czerwca 2017 r. do dnia 1 marca 2018 r. na czas określony, na podstawie umowy w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika budowlanego wykańczania wnętrz, za wynagrodzeniem określonym stawką godzinową 15 zł netto, z ustaleniem, że stosunek pracy ustał w trybie art. 30 § 1 pkt 4 k.p. (z upływem czasu, na który była zawarta umowa), na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 października 2018 r., V P 1695/18 przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienia prawne:

„Czy inspektorowi pracy na podstawie art. 63<sup>1</sup> k.p.c. przysługuje uprawnienie do wytoczenia na rzecz obywatela powództwa obejmującego żądanie ustalenia treści stosunku pracy lub sposobu ustania stosunku pracy”?

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 października 2018 r. Sąd Rejonowy ustalił, że między beneficjentami powództwa Mieczysławem D. oraz Piotrem W. a pozwaną spółką istniały we wskazanych okresach stosunki pracy. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w zakresie roszczenia o ustalenie określonych elementów treści stosunków pracy, jak też sposobu ustania tych stosunków.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Inspektor Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w P. zaskarżając go w części oddalającej powództwo, zarzucając mu - naruszenie przepisów art. 10 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007r. o

Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U. z 2018 r. poz. 623 ze zm.) oraz art. 63<sup>1</sup> k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd, iż kompetencja inspektora PIP ogranicza się wyłącznie do wytoczenia powództwa o ustalenie stosunku pracy, a już nie do złożenia powództwa o ustalenie treści stosunku pracy, co jest sprzeczne z wymienionymi przepisami.

Sąd Okręgowy uznał, że w doktrynie pojawiły się rozbieżności w prawnej ocenie zakresu uprawnienia Inspektora Pracy określonego w art. 63<sup>1</sup> k.p.c.. Kwestia ta nie została również szczegółowo omówiona w orzecznictwie.

Według pierwszej koncepcji, inspektor pracy może wnosić wyłącznie o ustalenie, że stosunek prawny łączący beneficjenta powództwa z pozwanym jest stosunkiem pracy.

Wedle drugiej koncepcji, „istnienie stosunku pracy” oznacza również możliwość wniesienia powództwa o ustalenie treści stosunku pracy i sposobu jego ustania. Ta koncepcja przyjęła się w praktyce: inspektorzy pracy wnoszą bowiem bądź wyłącznie o ustalenie samego stosunku pracy, bądź domagają się również ustalenia jego treści.

W ocenie Sądu Okręgowego treść obowiązującego przepisu art. 63<sup>1</sup> k.p.c. nie pozwala na wykluczenie *a priori* którejs z wyżej wskazanych koncepcji, ponadto każda z nich, jak się zdaje, znajduje również poparcie w publikacjach doktryny, a także znalazła swych zwolenników w judykaturze.

Według Sądu Okręgowego, stanowisko, że powództwa inspektora pracy dotyczą również ustalenia rodzaju umowy o pracę, czy treści stosunku pracy, a nadto sposobu ustania tego stosunku jest dosyć szeroko uznawane w literaturze, przy czym argumentacja odwołuje się tutaj do wykładni celowościowej i intencji ustawodawcy. Jak wskazuje się w doktrynie, ze względu na cel, jaki przyświecał ustawodawcy przy wprowadzeniu tej regulacji, należy uznać, że obejmuje ona nie tylko sprawy o ustalenie stosunku pracy, ale ma również zastosowanie (1) w sprawach o ustalenie poszczególnych elementów takiego stosunku prawnego, (2) w sprawach, w których żądanie jest inne, ale u jego podstaw występuje ustalenie stosunku pracy, (3) w sprawach o ustalenie nieistnienia stosunku pracy, jeśli jest to w interesie osoby fizycznej (por. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. A. Zielińskiego i K. Flagi-Gieruszyńskiej, 2019, teza 3 do art. 63<sup>1</sup>). Pogląd, o szerokim uprawnieniu inspektorów pracy wyrażony został również w *Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego* pod red. Marszałkowskiej -Krześ, 2019, gdzie wręcz wyrażono pogląd o możliwości odstąpienia od wykładni literalnej przepisu, wskazując, że „wobec braku wyraźnych ograniczeń w tym zakresie należy uznać, że uprawnienie inspektorów pracy jest szersze niż to wynika z art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c., a zatem mogą wytaczać powództwa nie tylko wówczas, gdy łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, na cechy stosunku pracy” (por. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2019, wyd. 25. Legalis, t. 3 do art. 63<sup>1</sup> k.p.c.). Pogląd, że sprawy o ustalenie stosunku pracy to także sprawy o ustalenie niektórych elementów stosunku pracy został wyrażony również w *Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego* pod red. T. Szanciło, (*Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2019, t. 3 do art. 63<sup>1</sup> k.p.c.). Uzasadniając takie stanowisko podkreśla się pozycję ustrojową inspektora pracy i cel jego działania czyli ochronę osób pozostających w zatrudnieniu na podstawie stosunku pracy, a nie na podstawie innych stosunków cywilnoprawnych. W

końcu również P. Grzegorzczak w Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T. Erecińskiego wskazuje, że „uprawnienie do wytaczania powództw przysługuje im także w tych przypadkach, w których chodzi o ustalenie elementów istniejącego stosunku prawnego” (por. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, 2015, t. 4 do art. 63<sup>1</sup> k.p.c.). Ani w orzecznictwie, ani w doktrynie nie została jednak przedstawiona głębsza argumentacja przemawiająca na rzecz tego stanowiska.

Argumentem za szerokim rozumieniem art. 63<sup>1</sup> k.p.c. jest również zakres zastosowania art. 189 k.p.c. Nie budzi wątpliwości, że art. 189 k.p.c., (w którym mowa o „ustaleniu istnienia stosunku prawnego lub prawa”) obejmuje również powództwa dotyczące treści danego stosunku prawnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I PK 229/17, w którym rozważano ustalenie istnienia pracy w szczególnych warunkach po ustaniu zatrudnienia, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PK 342/09), sposobu/trybu jego ustania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1999 r., I PKN 263/99) czy wręcz pojęcia te są utożsamiane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2018 r., I PK 192/17), a trudno uznać, by ustawodawca takim samym sformułowaniami nadawał odmienną treść.

Odmienne stanowisko w doktrynie zajął w tej kwestii J. Iwulski (por. J. Iwulski, *Udział inspektora pracy w postępowaniu o ustalenie istnienia stosunku pracy*, PiZS 1998, nr 9, s. 25-30) Według J. Iwulskiego, zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 63<sup>1</sup> k.p.c. (a jest to przepis szczególny, który nie może być interpretowany rozszerzająco) powództwo inspektora pracy może dotyczyć tylko ustalenia istnienia stosunku pracy. *A contrario* (a w tym przypadku jest to wykładnia uprawniona) niemożliwe, jako powodujące brak legitymacji procesowej inspektora, jest wytoczenie powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku pracy (powództwo z art. 63<sup>1</sup> k.p.c. są rodzajem powództw o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa - art. 189 k.p.c.). Autor ten wskazał, że wątpliwości dotyczące możliwości wytoczenia przez inspektora pracy powództwa o ustalenie rodzaju umowy o pracę zgodnie z nowym przepisem art. 25<sup>1</sup> k.p. lub powództw, których przedmiot żądania jest inny, ale których przesłanką rozstrzygnięcia jest istnienie stosunku pracy, należy rozstrzygnąć na rzecz zanegowania takiej możliwości (*op. cit.*, s. 26).

Zdaniem Sądu Okręgowego, za przyjęciem tej koncepcji przemawia również systematyka kodeksu postępowania cywilnego, który wyraźnie rozróżnia roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.) od spraw o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej umowie, ma cechy stosunku pracy (art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c.), przy czym w tym drugim przypadku właściwy do rozpoznania jest sąd w składzie przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 2 pkt 1a k.p.c.). W doktrynie i orzecznictwie wyodrębnia się sprawy o ustalenie określonego elementu stosunku pracy, przy pewności dotyczącej jego istnienia. W tego rodzaju sprawach (np. roszczenie o ustalenie pewnego elementu stosunku pracy) nie jest przewidziany skład z udziałem ławników (por. B. Bury, M. Nawrocki, *Postępowania sądowe w sprawach z zakresu prawa pracy*, Kraków, 2019, s. 52). Sprawy, w których ustalana jest treść stosunku pracy, czy też sposób ustania

umowy o pracę winny być rozpoznawane w składzie jednego sędziego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1984 r., I PRN 167/84, OSNC 1985, nr 8, poz. 119). Jest to zatem argument przemawiający za wyraźnym odróżnieniem spraw o ustalenie istnienia stosunku pracy od spraw o ustalenie jego treści oraz przemawiający za wąskim rozumieniem kompetencji inspektora pracy. Skoro bowiem sam ustawodawca uregulował odmienny skład sądu do rozpoznawania spraw o ustalenie stosunku pracy oraz dla spraw dotyczących ustalenia treści tego stosunku (wyjątkiem jest rozpoznawanie obu spraw łącznie), to nie można ich utożsamiać. Również w art. 34 k.p.c. ustawodawca odróżnia powództwa o „ustalenie treści umowy” od powództw o ustalenie jej istnienia. Zresztą również w innych przepisach rozróżnia się wprost sprawy o ustalenie sposobu ustania stosunku pracy (por. § 9 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

## **II. Analiza zagadnienia prawnego**

### **1. Pojęcie stosunku pracy a pojęcie treści stosunku pracy**

Dla analizy przedstawionego przez Sąd Okręgowy pytania, także ze względu na jego literalne brzmienie, pierwszoplanowe znaczenie ma zreferowanie różnic pomiędzy pojęciami „stosunek pracy” i „treść stosunku pracy”.

Obecnie powszechnie przyjmuje się, że stosunek pracy ma charakter zobowiązaniowy, choć taki jego charakter wcześniej był kwestionowany przez zwolenników tzw. teorii włączenia i teorii wspólnoty (por. w tym zakresie E. Maniewska, *Obowiązki informacyjne pracodawcy wobec pracownika w umownym stosunku pracy*, Warszawa 2013, s. 24-27 a także: M. Świącicki, *Podstawowe problemy prawa pracy (praca zbiorowa)*, Warszawa 1957, s. 58-74 oraz W. Szubert, *O charakterze prawnym stosunku pracy*, PiP 1964, z. 7, s. 81-96).

Nie oznacza to jednak, że mimo to nauka prawa pracy nie wyróżnia kilku znaczeń tego terminu.

W jednym z ujęć pod tym pojęciem można rozumieć kategorię zbiorczą, konstrukcję pojęciową, model obejmujący szereg elementarnych stosunków prawnych różnych pod względem charakteru prawnego, zachodzących między pracodawcą a pracownikiem (stronami tego stosunku) unormowanych w tym dziale prawa pracy, który określa ogół praw i obowiązków pracowników oraz odpowiadających im ogół praw i obowiązków pracodawców. Chodzi zatem o te stosunki między pracodawcą i pracownikiem, które ujęte są w przepisach o zawieraniu i rozwiązywaniu umów o pracę, prawach i obowiązkach stron, wynagrodzeniu za pracę, urlopach pracowniczych, czasie pracy i wielu innych. W tym rozumieniu stosunku pracy, jedną wspólną nazwą określa się zespół wielu prostych stosunków prawnych różnego rodzaju funkcjonalnie powiązanych w jedną instytucjonalną całość. Przez elementarny stosunek prawny łączący pracodawcę z pracownikiem rozumie się zaś, bądź to więź prawną stanowiącą połączenie tylko jednego prawa (kompetencji, uprawnienia) i jednego odpowiadającego mu obowiązku, wynikłe z realizacji tylko jednej normy, bądź

to sytuuje się go na wyższym poziomie logicznym, w tym sensie, iż obejmuje się zakresem tego pojęcia kilka praw i obowiązków o podobnej treści i charakterze. Przy pierwszym ujęciu możemy zatem wyróżnić tylko dwa poziomy logiczne, w którym na wyższym szczeblu sytuuje się stosunek pracy, jako kategoria zbiorcza dla wszystkich pojedynczych stosunków łączących pracodawcę z pracownikiem, na niższym zaś z osobna każdy z pojedynczych stosunków łączących pracodawcę z pracownikiem. Przy drugim ujęciu możemy wyróżnić co najmniej trzy poziomy logiczne. Pojedyncze stosunki łączące pracodawcę z pracownikiem łączone są bowiem w kategorii wyższego rzędu w ten sposób, iż grupowane są razem pojedyncze prawa i obowiązki o podobnej treści. Dopiero nad tak zbudowanymi stosunkami częściowymi nadbudowana jest kategoria zbiorcza określana mianem stosunku pracy [por. E. Maniewska, *Obowiązki informacyjne* ... s. 22-21 a także: A Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 2005, s. 21-27; T. Zieliński, *Prawo pracy. Zarys systemu*, Warszawa 1998, cz. 1, s. 233-234; Z. Ziemiński, *O metodzie analizowania stosunku prawnego*, PiP 1967, z. 2, s. 204-205; S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 23; Z. Rudnicki, T. Skoczny, *Istota prawa koordynacji*, PiP 1971, z. 11, s. 807; Z. Kubot, *Pozycja prawa stron w umownym stosunku pracy*, Wrocław 1978, s. 24-25; P. Machnikowski, *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 5 (red. E. Łętowska), Warszawa 2006, s. 110; Z. Ziemiński, *Uprawnienie a obowiązek*, Poznań 1962; tenże, *Teoria prawa*, Warszawa-Poznań 1973; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 179].

Tej teorii stosunku pracy traktowanego jako jeden (ogólny, modelowy) stosunek prawny zachodzący między pracodawcą a pracownikiem, ujmowanej w literaturze jako teoria monistyczna, przeciwstawiana jest teoria pluralistyczna, według której pracodawca pozostaje z pracownikiem w szeregu stosunków prawnych nie tworzących jednak w sumie jednego ogólnego (zbiorczego) stosunku prawnego, określanego mianem stosunku pracy. W tej drugiej koncepcji pojęcie stosunku pracy jest ograniczane tylko do jednego z elementarnych stosunków prawnych zachodzących między pracodawcą i pracownikiem a mianowicie do tzw. stosunku świadczenia pracy, którego ramy wyznacza przepis art. 22 § 1 k.p. Stosunek pracy definiuje się tu jako „stosunek prawny zachodzący między dwoma podmiotami, z których jeden, zwany pracownikiem, obowiązany jest świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez drugi podmiot, zwany pracodawcą, pracę określonego rodzaju, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem (por. E. Maniewska, *Obowiązki informacyjne*..., s. 23 a także: T. Zieliński, *Prawo pracy* ..., cz. 1, s. 236-238; L. Florek, T. Zieliński, *Prawo pracy*, Warszawa 2001, s. 44, Z. Kubot, *Pozycja*..., s 26).

Przedstawiona dystynkcja pomiędzy różnym rozumieniem terminu stosunek pracy ma fundamentalne znaczenie dla analizy przedstawionego zagadnienia prawnego.

Jeżeli bowiem stwierdzimy, że ustawa procesowa posługuje się w art. 63<sup>1</sup> k.p.c. terminem „stosunek pracy” w pierwszym z wyróżnionych znaczeń, to otworzy to drogę do przyjęcia, że uprawnienie inspektora pracy z art. 63<sup>1</sup> k.p.c. obejmuje nie tylko

uprawnienie to ustalenia istnienia stosunku pracy w takim jego rozumieniu, które wyznacza jedynie treść art. 22 § 1 k.p. – a więc do ustalenia istnienia tzw. stosunku świadczenia pracy ale do ustalenia istnienia także wszystkich innych stosunków prawa pracy wynikających z więzi wyznaczonej art. 22 § 1 k.p., a więc uprawnienie do ustalenia istnienia wszystkich innych praw i odpowiadających im obowiązków (częstkowych, elementarnych stosunków zobowiązaniowych prawa pracy) stron stosunku pracy.

Wywiedzenie zaś, że art. 63<sup>1</sup> k.p.c. dotyczy uprawnienia do ustalenia istnienia tylko stosunku świadczenia pracy, a więc ustalenia istnienia zobowiązania jednej strony stosunku prawnego (pracownika) do świadczenia osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez drugi podmiot tego stosunku (pracodawcę) pracy określonego rodzaju za wynagrodzeniem, będzie oznaczało, inspektor PiP nie ma w uprawnienia do samodzielnego wytaczania powództw o ustalenie treści stosunku pracy. Przez treść stosunku pracy, w tym ujęciu, należy bowiem rozumieć ogół praw i obowiązków stron stosunku pracy, które wynikają z więzi wynikającej z art. 22 § 1 k.p. W ramach ustalania tej treści możemy zatem ustalać prawo pracownika do określonej wysokości wynagrodzenia, do określonego wymiaru urlopu wypoczynkowego, do urlopu rodzicielskiego itp.

Tak, jak w każdym stosunku zobowiązaniowym, tak i w zobowiązaniowym stosunku prawa pracy, obok podmiotów tego stosunku, to jest pracodawcy i pracownika, można bowiem wymienić takie elementy zobowiązania jak obowiązek spełnienia świadczenia i odpowiadające mu uprawnienie do uzyskania tego świadczenia. Definiujący zobowiązanie art. 353 § 1 k.c. stanowi bowiem, że zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Świadczenie zaś może polegać na działaniu albo na zaniechaniu (art. 353 § 2 k.c.).

Wobec tego, przez treść zobowiązania należy rozumieć uprawnienia wierzyciela i odpowiadające im obowiązki dłużnika. Rodzaj tych uprawnień i obowiązków zależy od konkretnego stosunku zobowiązaniowego a ściślej od tego, jakie jest zasadnicze (podstawowe) uprawnienie wierzyciela w stosunku do dłużnika a co za tym idzie podstawowy obowiązek dłużnika względem wierzyciela. Ustalenie, że wierzyciela łączy z dłużnikiem zobowiązanie polegające na tym, że jest uprawniony do otrzymywania wynagrodzenia i żądania dopuszczenia do pracy za to, że zobowiązał się do świadczenia osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez drugi podmiot tego stosunku (pracodawcę) pracy określonego rodzaju będzie oznaczało, że jest to zasadnicze (podstawowe) uprawnienie wierzyciela, którego istnienie rodzi po jego stronie uprawnienie do żądania od drugiej strony stosunku prawnego spełnienia szeregu innych (akcesoryjnych, ubocznych) świadczeń dodatkowych. Można zatem w uproszczeniu powiedzieć, że gdy mamy na myśli wskazany wyżej stosunek podstawowy zamykający się w treści art. 22 § 1 k.p. to mamy na myśli „stosunek pracy”, gdy zaś odnosimy się do ogółu praw i obowiązków stron stosunku prawnego wynikających z tego, że pozostają one w stosunku wyznaczonym treścią art. 22 § 1



k.p., to mamy na myśli „treść stosunku pracy” (por. także W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu.*, Warszawa 1994, s. 31-36, 38-40, 49-50).

## **2. Legitymacja procesowa inspektora pracy do wytaczania powództw o ustalenie**

Ponieważ dylemat zarysowany w pkt I ppkt 1 analizy nie może być rozwiązany w oparciu o wykładnię gramatyczną, należy sięgnąć do innych rodzajów wykładni, których wynik, jak zostanie wywiedzione, przemawia za tezą, że art. 63<sup>1</sup> k.p.c. posługuje się pojęciem „stosunku pracy” w rozumieniu przyjętym w pluralistycznej teorii stosunku pracy – wąskie rozumienie pojęcia „stosunku pracy”.

Za wąskim rozumieniem terminu „stosunek pracy” w kontekście regulacji zawartej w art. 63<sup>1</sup> k.p.c. zdaje się przemawiać już tylko sam art. 189 k.p.c. stanowiący materialnoprawną podstawę wszystkich powództw o ustalenie, w tym powództwa o ustalenie wniesionego przez inspektora pracy (por. R. Sadlik, *Ustalenie istnienia stosunku pracy przez PiP*, Pr. Pracy 2006, nr 6, s. 16). Stanowi on, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”.

Jak wskazuje T. Żyznowski, w odniesieniu do pojęcia „prawa” z art. 189 k.p.c. chodzi o prawo podmiotowe (prawo do domagania się od drugiego podmiotu zachowania określonej treści) unormowane w prawie przedmiotowym [por. T. Żyznowski (w:) H. Dolecki, T. Wiśniewski red., *Kodeks postępowania cywilnego*, Tom I Artykuły 1-366, Warszawa 2011, s. 696). Jak wiadomo, roszczenia stanowią tylko jedną z postaci praw podmiotowych (w teorii wyróżnia się, między innymi, także prawa podmiotowe kształtujące oraz zarzuty). Roszczenia mogą przy tym wynikać zarówno z umowy jak i z ustawy.

W tym kontekście można oczywiście zadać pytanie, czy pojęcie „prawa” w rozumieniu art. 189 k.p.c., aby na pewno dotyczy tych praw podmiotowych, które określamy mianem roszczeń wynikających z istniejącego między podmiotami stosunku zobowiązaniowego. Być może można postawić tezę, że nie wykluczone jest, aby także na gruncie tego przepisu przyjąć, że pojęcie „stosunku prawnego” obejmuje również ogół praw i obowiązków jego stron, a więc także jego treść, zaś termin „prawo” rezerwowane jest dla innych niż roszczenia wynikające z zobowiązania postaci praw podmiotowych. Warto wskazać, że jedni z komentatorów art. 189 k.p.c., jako przykład powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego wskazali na powództwo dotyczące istnienia lub wysokości należności za wodę dostarczaną przez przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji (por. oraz M. Jędrzejewska, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, tom 1*, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, s. 567 oraz uchwałę SN z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP 47/74, OSNCP 1975, nr 12, poz. 161). Por. także art. 34 k.p.c.

Bez wątpienia jednak na podstawie art. 189 k.p.c. możemy żądać nie tylko istnienia stosunku pracy w rozumieniu teorii pluralistycznej, ale także istnienia roszczeń wynikających z pozostawania w tym stosunku (inaczej rzecz ujmując -

ustalenia treści tego stosunku) bądź ustalenia tzw. faktów prawotwórczych związanych ze stosunkiem pracy (np. pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czy sposobu rozwiązania stosunku pracy – por. uchwałę SN z dnia 3 listopada 1994 r., I PZP 45/94, LEX nr 1298238 oraz orzeczenie SN z 11 września 1953 r., I C 581/53 - OSN 1954 z. III poz. 65).

Pewne jest także, że pełną legitymację procesową do wytoczenia powództwa z art. 189 k.p.c. (a więc nieograniczoną np. tylko do możliwości żądania ustalenia istnienia stosunku prawnego) ma pracownik i pracodawca (strony stosunku pracy). Przy tym ich legitymacja procesowa (legitymacja formalna) pokrywa się tu z legitymacją materialną [co do rozróżnienia pojęć legitymacji formalnej i legitymacji materialnej por. szerzej K. Gajda-Roszczyńska, *Udział podmiotów innych niż materialnie uprawnione jako stron w procesie cywilnym a kryterium interesu prawnego – zagadnienia wybrane*, PPC 2015, nr 3, s. 360-363; por. także: T. Wyka, *Prawo pracownika do powództwa (roszczenia) o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa* (w:) Z. Góral red., *Z zagadnień współczesnego prawa pracy. Księga jubileuszowa Profesora Henryka Lewandowskiego*, Warszawa 2009, s. 429-446].

Legitymacja procesowa inspektora pracy do wytoczenia powództwa z art. 189 k.p.c. nie wynika jednak - tak jak u nich - ze stosunku prawnego (z tego, że inspektor jest podmiotem stosunku materialnoprawnego), lecz z przepisu prawa, a mianowicie z art. 10 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U. z 2019 r., poz. 1251 – dalej jako ustawa o PiP) oraz art. 63<sup>1</sup> k.p.c. (por. I. Gill, P. Gill, *Legitymacja procesowa państwowych inspektorów pracy w sporach pracowniczych*, PS 2011, nr 4, s. 89-90, 94).

Jak stanowi wprost z art. 10 ust. 1 pkt 11 ustawy o PiP i z art. 63<sup>1</sup> k.p.c., jest ona ograniczona tylko do wniesienia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy, a więc już nie do: ustalenia nieistnienia stosunku pracy, ustalenia istnienia (nieistnienia) jakiegokolwiek innego stosunku prawnego, ustalenia istnienia prawa lub ustalenia faktu prawotwórczego, nawet gdyby był on związany ze stosunkiem pracy. Dodatkowo legitymacja procesowa przysługuje inspektorom pracy jedynie w przypadku, gdy wytoczą powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy na rzecz osoby, której prawa zostały naruszone, a więc na rzecz pracownika (zatrudnionego) – art. 63<sup>1</sup> k.p.c. [por. J. Iwulski, *Udział inspektora pracy w postępowaniu o ustalenie istnienia stosunku pracy*, PiZS 1998, nr 9, s. 26] .

Skoro materialnoprawną podstawą powództwa inspektora pracy z art. 63<sup>1</sup> jest art. 189 k.p.c., to ten przepis ustanawia także przesłanki tego powództwa. Jedną z nich zaś jest interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

W literaturze podkreśla się, że warunek, aby powód miał interes prawny w ustaleniu istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, stanowi jedną z okoliczności należących do płaszczyzny dopuszczalności merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy [por. K. Weitz, *Charakter interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.)*, PS 2018, nr 7-8, s. 14-18, 25]. Jeśli połączy się to z zastrzeżeniem, że inspektor na podstawie art. 63<sup>1</sup> k.p.c. wytacza powództwo na rzecz pracownika (ściśle zatrudnionego), to tym samym oznacza to, że interes prawny inspektora pracy wytaczającego powództwo z art. 189 k.p.c. powinien

być zbieżny z interesem prawnym pracownika, na rzecz którego działa inspektor (por. także I Gill, P. Gill, *op. cit.* s. 89). Analogiczny pogląd w odniesieniu do prokuratora wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 109/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 107. Wskazał, że wytaczając powództwo o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., powód obowiązany jest wykazać swój interes prawny będący przesłanką - również materialną - tego żądania. Gdy prokurator wytacza powództwo o ustalenie na rzecz oznaczonej osoby (art. 55 w związku z art. 189 k.p.c.), ma również obowiązek wykazać interes prawny osoby zastępowanej, będącej powodem w znaczeniu materialnym, gdyż działa jako substytut procesowy tej osoby. Por. szerzej: J. Bodio, *Interes prawny a interes publiczny prokuratora wytaczającego powództwo w trybie art. 7, 57 i 189 k.p.c.*, Palestra 2015, nr 1-2, s. 56).

Nie ulega wątpliwości, że zatrudnionemu zawsze przysługuje interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy w wąskim tego słowa znaczeniu (czyli ustaleniu, że wykonuje on pracę w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.) – por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 2018 r., II PK 333/16, OSNP 2018, nr 11, poz. 147; z dnia 15 grudnia 2009 r., II PK 156/09, LEX nr 577459.

Sprawa ta nie jest jednak tak oczywista w przypadku wniesienia powództwa o ustalenie treści tego stosunku (treści ogółu wzajemnych praw i obowiązków stron stosunku pracy wynikających z pozostawaniem w stosunku pracy w wąskim tego słowa znaczeniu) lub wniesienia powództwa o ustalenie faktu prawotwórczego.

Przykładem jest tu powszechnie przyjmowany pogląd, że możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie zasadniczo wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por.: orzeczenie SN z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64, OSPIKA 1966, nr 6-8, poz. 166 z glosą J. Klimkowicza; wyrok SN z dnia 18 grudnia 1968, II PR 290/68, LEX nr 13999; uchwałę SN z dnia 15 lipca 1995 r., I PZP 56/94, OSNAPIUS 1995, nr 24, poz. 299). Oznacza to w szczególności, że możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w określonej wysokości co do zasady wyklucza interes prawny w ustaleniu istnienia obowiązku wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości (prawa do wynagrodzenia o określonej wysokości). Podkreślenia wymaga jednak, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13 (LEX nr 1477440), możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, nie wyklucza istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu. Także wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r., I PK 250/05 (OSNP 2007, nr 11-12, poz. 156) Sąd Najwyższy uznał, że roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy nie wyłącza interesu prawnego w ustaleniu rzeczywistej treści stosunku pracy (art. 189 k.p.c.).

Jeśli idzie interes prawny w ustaleniu treści stosunku pracy, to w orzecznictwie uznano interes prawny pracownika w ustaleniu: podstawy zatrudnienia (wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., I PKN 517/99, OSP 2002, z. 3, poz. 30 z glosą P. Kucharskiego)

i długości okresu wypowiedzenia (uchwała SN z dnia 10 listopada 1977 r., I PZP 50/77, Służba Pracownicza 1979, nr 10, s. 32).

To wszystko prowadzi zaś do konkluzji, że niezależnie od tego, jak szeroko ujmijemy zakres przedmiotowy legitymacji procesowej inspektora pracy wynikającej z art. 63<sup>1</sup> k.p.c., to ostatecznie nie może on być szerszy niż zakres przedmiotowy powództwa o ustalenie treści stosunku pracy, gdyby takie powództwo wniósł sam pracownik. Skoro zatem pracownik nie ma interesu prawnego w ustaleniu prawa do wynagrodzenia w określonej wysokości (bo ma roszczenie o zapłatę), to wątpliwe jest, aby taki interes przysługiwał inspektorowi pracy.

Bez wątplenia również, legitymacja procesowa inspektora pracy z art. 63<sup>1</sup> k.p.c. nie obejmuje możliwości ustalenia faktów prawotwórczych związanych ze stosunkiem pracy, a więc między innymi trybu ustaniania stosunku pracy, rodzaju umowy o pracę czy rodzaju zajmowanego stanowiska.

### **3. Interes prawny inspektora pracy w wytoczeniu powództwa o ustalenie**

Jak wskazano, materialnoprawną przesłanką powództwa inspektora pracy z art. 63<sup>1</sup> k.p.c. jest interes prawny beneficjenta tego powództwa w ustaleniu, którego żąda inspektor - interes prawny *sensu stricto*. Inspektor pracy musi jednak wykazać także „własny” (publiczny) interes prawny w jego wytoczeniu - art. 63<sup>2</sup> w zw. z art. 7 k.p.c. [por.: J. Iwulski, *op. cit.*, . 26; J. Bodio, *op. cit.*, s. s. 53-58, P. Wąż, *Ustalenie istnienia stosunku pracy w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, PiZS 2008, nr 3, s. 32].

Badanie interesu prawnego inspektora w wytoczeniu powództwa o ustalenie wiąże się ściśle z problematyką zakresu uprawnień państwowych inspektorów pracy, czy też inaczej - zakresem interesu publicznego, którego ma bronić inspekcja pracy.

W związku z tym należy wskazać, że status prawny państwowych inspektorów pracy zasadniczo został uregulowany w ustawie o PiP. Zgodnie z jej art. 1 „Państwowa Inspekcja Pracy jest organem powołanym do sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także przepisów dotyczących legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej w zakresie określonym w *ustawie*.” Zakres sprawowania nadzoru i kontroli, o którym tu mowa został sprecyzowany przede wszystkim w art. 10 ustawy o PiP.

Wśród zadań inspekcji wymienionych w tym przepisie wyodrębnia się, między innymi, zadania kontrolne, zadania nadzorcze oraz zadania w zakresie wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do osób winnych (por. także D. Makowski, *Inspekcja pracy jako instytucja państwowego nadzoru nad przestrzeganiem prawa pracy*, Łódź, 2017, s. 153 i n.).

Rozwijając pojęcie zadań kontrolnych i zadań nadzorczych wskazuje się, że istotą kontroli jest obserwacja określonych zjawisk, analizowanie ich charakteru oraz przedstawianie wniosków i propozycji; kontrola nie obejmuje zatem środków władczych. Władczy charakter ma natomiast nadzór, który polega „na możliwości władczego wkraczania w działalność podmiotu kontrolowanego” [K. Rączka (w:) M. Gersdorf, J. Jagielski, K. Rączka, *Komentarz do ustawy o Państwowej inspekcji pracy*, Warszawa 2008, s. 48-49].

Nadzór i kontrola przestrzegania przepisów prawa pracy dotyczy w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów dotyczących stosunku pracy, wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, czasu pracy, urlopów, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, zatrudniania młodocianych i osób niepełnosprawnych (art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o PiP).

Od kompetencji kontrolnych i nadzorczych oraz kompetencji wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do osób winnych, należy odróżnić pojęcie środków ich realizacji, czyli uprawnień inspektora przyznanych mu w ramach kontroli i nadzoru oraz ścigania osób winnych. Środki działania inspekcji pracy składają się na instrumentarium, dzięki któremu nałożone na inspekcje zadania mogą być wykonywane (D. Makowski, *op.cit.*, s. 255). Środki te poddaje się różnym kwalifikacjom (por. szerzej D. Makowski, *op. cit.*, s. 264).

Wśród środków kontroli wymienia się: prawo do wizytowania miejsc pracy, w tym prawo wstępu na miejsce kontroli i stosowania środków dowodowych; środki oddziaływania naprawczego w zakresie funkcji kontroli oraz kompetencje notyfikacyjne, rejestracyjne, opiniodawcze i kompetencje w procedurze powypadkowej (por. D. Makowski, *op. cit.*, s. 265-329).

Jeśli chodzi o środki oddziaływania naprawczego w zakresie funkcji kontroli, to są nimi wystąpienie i polecenie (art. 11 pkt 8 ustawy o PiP).

Wystąpienie to skierowana do pracodawcy informacja o wnioskach pokontrolnych. Podmiot kontrolowany lub organ sprawujący nad nim nadzór, do którego skierowano wystąpienie, jest obowiązany w terminie określonym w wystąpieniu, nie dłuższym niż 30 dni, zawiadomić odpowiedni organ Państwowej Inspekcji Pracy o terminie i sposobie realizacji wniosków pokontrolnych (art. 36 ustawy o PiP). Polecenie zaś, to nic innego, jak ustna forma wystąpienia. Wydaje się je w celu usunięcia ujawnionych w toku kontroli uchybień, jeżeli mogą być one usunięte podczas trwania kontroli lub niezwłocznie po jej zakończeniu. (por. art. 34 ust. 1b i 4 ustawy o PiP). Wystąpienia i polecenia mają przy tym zastosowanie wtedy, gdy stwierdzone naruszenie prawa pracy nie jest objęte katalogiem spraw objętych nadzorem inspektora, a więc spraw, w których może on wydać nakaz.

Środkiem nadzoru inspektora pracy jest bowiem prawo wydawania nakazów, które są decyzjami administracyjnymi (władczy charakter). Środek ten uregulowany jest w art. 11 ustawy o PiP, aczkolwiek katalog spraw załatwianych przez inspektora pracy w drodze nakazu nie ogranicza się tylko do przypadków wymienionych w tym przepisie (por. przykładowo art. 237<sup>11</sup> § 4 k.p.). Na podstawie art. 11 ustawy o PiP inspektor ma prawo:

- 1) nakazania usunięcia stwierdzonych uchybień w ustalonym terminie w przypadku, gdy naruszenie dotyczy przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy;
- 2) nakazania: wstrzymania prac lub działalności, gdy naruszenie powoduje bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia pracowników lub innych osób wykonujących te prace lub prowadzących działalność; skierowania do innych prac pracowników lub innych osób dopuszczonych do pracy wbrew obowiązującym przepisom przy pracach wzbronionych, szkodliwych lub niebezpiecznych albo

pracowników lub innych osób dopuszczonych do pracy przy pracach niebezpiecznych, jeżeli pracownicy ci lub osoby nie posiadają odpowiednich kwalifikacji; nakazy w tych sprawach podlegają natychmiastowemu wykonaniu;

3) nakazania wstrzymania eksploatacji maszyn i urządzeń w sytuacji, gdy ich eksploatacja powoduje bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi; nakazy w tych sprawach podlegają natychmiastowemu wykonaniu;

4) zakazania wykonywania pracy lub prowadzenia działalności w miejscach, w których stan warunków pracy stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi; nakazy w tych sprawach podlegają natychmiastowemu wykonaniu;

5) nakazania, w przypadku stwierdzenia, że stan bezpieczeństwa i higieny pracy zagraża życiu lub zdrowiu pracowników lub osób fizycznych wykonujących pracę na innej podstawie niż stosunek pracy, w tym osób wykonujących na własny rachunek działalność gospodarczą, zaprzestania prowadzenia działalności bądź działalności określonego rodzaju;

6) nakazania ustalenia, w określonym terminie, okoliczności i przyczyn wypadku;

6a) nakazania wykonania badań i pomiarów czynników szkodliwych i uciążliwych w środowisku pracy w przypadku naruszenia trybu, metod, rodzaju lub częstotliwości wykonania tych badań i pomiarów lub konieczności stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach;

7) nakazania pracodawcy wypłaty należnego wynagrodzenia za pracę, a także innego świadczenia przysługującego pracownikowi; nakazy w tych sprawach podlegają natychmiastowemu wykonaniu.

Środkiem wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do osób winnych są natomiast: prawo nakładania grzywien w postępowaniu mandatowym (art. 95 § 3 k.p.w.) oraz prawo kierowania wniosku do sądu o ukaranie sprawcy wykroczenia oraz podejmowanie w takim postępowaniu czynności procesowych w charakterze oskarżyciela publicznego (art. 17 § 2 k.p.w.). Dotyczy to wykroczeń przeciwko prawom pracownika określonych w Kodeksie pracy (patrz art. 281-283 k.p.) oraz wykroczeń określonych w: art. 27-27b ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 594 i 1608), art. 119-123 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 1265 ze zm.), art. 27 i art. 28 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług (Dz. U. z 2018 r. poz. 2206), art. 8e ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2018 r. poz. 2177), art. 10 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2019 r., poz. 466), a także innych wykroczeń związanych z wykonywaniem pracy zarobkowej, jeżeli ustawa tak stanowi.

Podsumowując, należy zauważyć, iż w ramach realizacji interesu publicznego wyznaczonego zadaniami Państwowej Inspekcji Pracy (sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy) ustawa o PiP oraz kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia wyposaża inspektorów pracy we własne instrumentarium środków realizacji tych zadań. Wyjątkiem jest uprawnienie do

samodzielnego kwalifikowania stosunku zatrudnienia, jako zatrudnienia pracowniczego.

Innymi słowy, inspektor pracy został wyposażony przez ustawę w prawo samodzielnego ustalania ogółu praw pracownika, a co za tym idzie, także ogółu odpowiadających im obowiązków pracodawcy. We wszystkich tych sprawach inspektor może, bądź to sformułować wystąpienie, bądź wydać polecenie albo wydać nakaz, w odniesieniu do niektórych z nich może także nałożyć mandat oraz wystąpić do sądu o ukaranie za popełnienia wykroczenia. Oznacza to zatem, że inspektor pracy w ramach przyznanych mu kompetencji może samodzielnie ustalać treści stosunku pracy. Jak bowiem wykazano, inspektor posiada „własne” środki do realizacji kontroli i nadzoru przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów dotyczących stosunku pracy, wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, czasu pracy, urlopów, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, zatrudniania młodocianych i osób niepełnosprawnych.

W kontekście prowadzonych rozważań prowadzi to do tezy, że inspektor pracy nie ma interesu prawnego w ustaleniu przez sąd treści stosunku pracy, gdyż może to uczynić samodzielnie.

Taki interes ma natomiast w przypadku ustalenia istnienia stosunku pracy, co potwierdza brzmienie art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c. (por. jednak M. Mędrala, *Funkcja ochronna...*, s. 106-110 oraz K. Kosiński, *Kontrola wyboru podstaw zatrudnienia*, Studia z zakresu prawa pracy i polityki społecznej 2015, s. 252-253). Powszechnie przyjmuje się, że w ramach swoich uprawnień inspektor nie może takiego ustalenia dokonać sam, choć w literaturze zarysowały się kontrowersje dotyczące problemu relacji powództwa inspektora o ustalenie istnienia stosunku pracy wobec uprawnień do ścigania wykroczenia z art. 281 pkt 1 k.p. Według jednego stanowiska, oba te środki działania są autonomiczne i wzajemnie niezależne od siebie, według drugiego zaś – w każdym przypadku zastosowanie przez inspektora środków związanych z popełnieniem wykroczenia stypizowanego w art. 281 pkt 1 k.p. powinno być poprzedzone orzeczeniem ustalającym istnienie stosunku pracy (por. szerzej D. Makowski, *op. cit.*, s. 393 i powołaną tam literaturę). Z punktu widzenia przedmiotu niniejszej analizy kontrowersja ta pozostaje jednak bez znaczenia.

#### **4. Posumowanie**

Konkludując, skoro inspektor pracy nie ma interesu prawnego w ustaleniu treści stosunku pracy, gdyż treść tę może ustalić w ramach własnych kompetencji, to brakuje materialnoprawnej podstawy do wystąpienia przez niego o ustalenie tej treści przez sąd (art. 189 k.p.c. w związku z art. 1 i art. 10 ustawy o PiP). Z unormowania legitymacji procesowej inspektora pracy w sprawach o ustalenie (art. 63<sup>1</sup> k.p.) wynika zaś wprost, że inspektor nie ma także uprawnienia do wytoczenia powództwa o ustalenie faktu prawotwórczego, choćby pozostawał on w związku ze stosunkiem pracy.

Wniosek ten pozostaje w zgodzie z poglądami większości przedstawicieli doktryny prawa pracy, którzy uprawnienie inspektora do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy wiążą się ściśle z unormowaniem zawartym w art. 22 § 1<sup>1</sup> i § 1<sup>2</sup> k.p. [por. przykładowo: J. Iwulski, *Udział inspektora...*, s. 25; A. Jasińska-

Cichoń, *Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy. Komentarz.*, Warszawa 2008, s. 44-45; I. Jakubowska, *Znaczenie funkcji ochronnej prawa pracy i rola Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie jej realizacji*, *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. CIII, 2017, s. 51; T. Nidziński (w:) K. Antolak-Szymanski, T. Nidziński, *Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy. Komentarz.* Warszawa 2016, s. 39; H. Lewandowski, Z. Góral, *Przeciwdziałanie stosowaniu umów cywilnoprawnych do zatrudnienia pracowniczego*, *PiZS* 1996, nr 12, s. 21-22, P. Prusinowski (w:) Z. Góral red., *Rozstrzygnięcie indywidualnych sporów ze stosunku pracy*, rozdział 3, pkt IV, Lex 2013; J. Jankowiak, *Desygnat określenia: „istnienie stosunku pracy” w rozumieniu art. 63<sup>1</sup> k.p.c. (w części odnoszącej się do wytoczenia powództwa przez inspektora PiP)*, *PiZS* 2019, nr 6, s. 32-40]. Por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNP 1999, nr 6, poz. 203;

Odmienny pogląd wyraża w doktrynie prawa pracy jedynie M. Wujczyk [por. M. Wujczyk (w:) K.W. Baran red., *Procesowe prawo pracy. Wzory pism*, Część pierwsza, rozdział 8, pkt 4.4., Lex 2013].

Dodatkowo należy podkreślić, że gdyby przyjął omnipotencję inspektora PiP w zakresie możliwości samodzielnego ustalania przed sądem każdego prawa, które przysługuje pracownikowi w związku z łączącym go z pracodawcą stosunkiem pracy, to przepisy ustawy procesowej dotyczące inspektora powinny być w treści zbliżone do przepisów dotyczących uprawnień prokuratora w procesie cywilnym. Gdyby ustawodawca, chciał przyznać inspektorowi pracy samodzielne uprawnienie do ustalania nie tylko istnienia stosunku pracy, ale także jego treści, to sformułowałby przepis kompetencyjny inaczej – por. art. 7 k.p.c. odnoszący się do prokuratora oraz art. 63<sup>2</sup> k.p.c. Przepis nadawałby mu kompetencję do wytaczania na rzecz pracowników powództw o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz do wytaczania powództw o ustalenie ich praw.

Powództwo o ustalenie treści stosunku pracy inspektor pracy może zatem wytoczyć jedynie w charakterze pełnomocnika procesowego pracownika, którym może być w każdej sprawie z zakresu prawa pracy na mocy art. 465 § 1 k.p.c.

Powyższe wnioski korespondują także ze słusznym przekonaniem, że przepis prawa przewidujący odstępianie od procesowej zasady dyspozycyjności (rozporządzalności), jako wyjątek od zasady musi być wykładany ściśle. W klasycznej postaci zasada rozporządzalności oznacza, że wyłącznie strony postępowania posiadające legitymację materialną mają uprawnienie do wytoczenia powództwa, określają granice żądanej ochrony prawnej, mogą dowolnie rozporządzać swoim prawem w toku procesu, a także rozporządzać środkami procesowymi w tym zakresie (por.: W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 19–20; K. Gajda-Roszczyńska, *Udział podmiotów...*, s. 363-364). Tym samym, wyjątek od zasady rozporządzalności przewidziany w art. 63<sup>1</sup> k.p.c. powinien być wykładany ściśle (por. także A. Góra-Błaszczkowska, *Postępowanie w sprawach o ustalenie istnienia umowy o pracę – uwagi*, *Monitor Pr. P.*, 2005, nr 6, s. 156; K. Gajda-Roszczyńska, *Udział podmiotów...*, s. 375-376; J. Iwulski, *Udział inspektora...*, s. 26).



**Dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy i zasądzenie wynagrodzenia za pracę z tego stosunku z powództwa skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności przeciwko Skarbowi Państwa – dyrektorowi zakładu karnego  
(Analiza do sprawy III PZP 3/20)**

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2020 r., VIII PZ 64/19 Sąd Okręgowy w G. w sprawie z powództwa Mateusza H. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w Z. o ustalenie istnienia stosunku pracy i zapłatę wynagrodzenia, na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 31 października 2019 r., IV P 186/19 odrzucające pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne:

„czy roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie dochodzone przez skazanego skierowanego do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powinny zostać uznane za „sprawę cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i podlegać weryfikacji w drodze powództwa cywilnego (art. 2 § 1 k.p.c.) ”

Powyższe zagadnienie wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego:

Powód Mateusz H. pozewem z dnia 4 lutego 2019 r., uzupełnionym i sprecyzowanym przez jego pełnomocnika w pismach z dnia 1 lipca 2019 r. i 5 sierpnia 2019 r. (k. 30-31, 37-38 akt sprawy), wniósł o ustalenie, że w okresie od 13 sierpnia 2018 r. do 4 lutego 2019 r. wiązał go z pozwanym stosunek pracy (pозew o ustalenie istnienia stosunku pracy) oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz 6000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę świadczoną w ramach tego stosunku („dotyczącego” tego stosunku”).

W tym stanie rzeczy dla rozpoznania przez SO zażalenia, bez znaczenia pozostaje wskazywany przez ten Sąd fakt, iż sprawie ustalono, że skazany Mateusz H. w spornym okresie na swój wniosek świadczył pracę na podstawie skierowania przez Dyrektora Zakładu Karnego do nieodpłatnej pracy w charakterze pracownika gospodarczego (por. art. 121 i n. k.k.w.).

Takie ustalenie byłoby bowiem ustaleniem mającym w sprawie znaczenie jedynie w odniesieniu do fazy jej merytorycznego rozpoznania (wyrokowania o zasadności powództwa), a nie w fazie badania przesłanek procesowych - formalnej możliwości rozpoznania powództwa.

*Ad casum*, w pozwie wyraźnie wskazano jako żądanie: ustalenie istnienia stosunku pracy i zapłatę wynikającego z tego stosunku wynagrodzenia za pracę.

W świetle obowiązującego prawa i jego jednolitej wykładni, nie ulega przy tym wątpliwości, iż sprawa zainicjowana wniesieniem powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy – art. 189 k.p.c. i/lub wniesieniem powództwa o zapłatę wynagrodzenia za pracę wykonywaną w ramach tego stosunku, jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. a nadto jest sprawą z zakresu prawa pracy – art. 476 § 1 k.p.c., do rozpoznania której właściwy jest sąd pracy.

Roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy może być bowiem rozpoznane tylko przez sąd pracy i tylko ten sąd może, uznając jego niezasadność, wydać orzeczenie oddalające powództwo, nawet gdy przesłanką takiego rozstrzygnięcia jest uznanie cywilnoprawnego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym lub uznanie, że stosunek ten ma charakter administracyjnoprawny – por. wyrok SN z 15 listopada 2006 r., I PK 98/06 (OSNP 2007, nr 21–22, poz. 309).

Nadto podkreślenia wymaga, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje szerokie rozumienie pojęcia sprawy cywilnej, wyznaczającego granice dopuszczalności drogi sądowej.

W postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97 (OSNC 1999, nr 1, poz. 6) Sąd Najwyższy uznał, że "droga sądowa jest dopuszczalna, jeżeli powód opiera swoje roszczenia na zdarzeniach prawnych, które mogą, stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych". W uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 marca 1999 r., II CKN 984/98 (OSNC 1999, nr 10, poz. 180) SN stwierdził natomiast, że: "Ocena danej sprawy na tle art. 1 k.p.c. zależy przede wszystkim od przedmiotu procesu oraz wskazanego przez stronę powodową stanu faktycznego. Te elementy bowiem konkretyzują stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy i nadają jej lub odejmują przymiot sprawy cywilnej". W postanowieniu z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 340/98 (OSNC 1999 r., nr 9, poz. 161) SN uznał zaś, że "dopuszczalność drogi sądowej zależy od okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda jako podstawa roszczenia, nie jest natomiast warunkowana wykazaniem istnienia roszczenia". W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy podkreślił także, że jeśli powód opiera swoje roszczenia na zdarzeniach prawnych mogących wywoływać konsekwencje cywilnoprawne, to droga sądowa - choćby powoływane zdarzenia były fikcyjne lub w rzeczywistości nie rodziły skutków cywilnoprawnych - jest dopuszczalna.

Punktem wyjścia dla oceny charakteru danej sprawy w kontekście dopuszczalności drogi sądowej musi zatem być konstatacja, że dokonywana ocena zależy przede wszystkim od przedmiotu procesu - przedstawionego pod osąd roszczenia oraz wskazanego przez powoda stanu faktycznego. Te dwa elementy, konkretyzując stosunek prawny, który - według powoda - zachodzi pomiędzy nim a pozwanym, kształtuje w każdym wypadku charakter sprawy i decyduje, czy jest ona sprawą cywilną bądź niecywilną, a tym samym - o dopuszczalności albo niedopuszczalności drogi sądowej – por. postanowienie SN z dnia 6 maja 2003 r., V CK 435/02, LEX nr 303667.

O dopuszczalności czy niedopuszczalności drogi sądowej nie decyduje więc obiektywne istnienie albo nieistnienie roszczenia podlegającego ochronie na drodze sądowej, lecz przesądzają twierdzenia powoda o istnieniu stosunku prawnego z

zakresu objętego pojęciem sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 i art. 2 § 1 i 3 k.p.c. We wstępnej fazie procesu badania dopuszczalności drogi sądowej, sąd nie bada prawa podmiotowego, o którego istnieniu zapewnia powód ani tego czy ono rzeczywiście istnieje i czy przysługuje powodowi, bowiem przedmiotem procesu jest roszczenie procesowe, a więc hipotetyczne roszczenie materialnoprawne, określone przez powoda. Jeżeli roszczenie to dotyczy stosunków cywilnoprawnych i sformułowane zostało w oparciu o przepisy prawa cywilnego, to nawet jeżeli już na pierwszy rzut oka widać, że uwzględnienie żądania nie jest możliwe, gdyż nie istnieje odpowiednia norma prawa materialnego, należy przyjąć, że jest to sprawa cywilna, w której droga sądowa jest dopuszczalna, o ile przepisy szczególne nie przekazały jej rozpoznania innym organom. Dotyczy to też sytuacji, gdy chodzi o „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 w zw. z art. 177 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, a nie występuje żaden stosunek cywilnoprawny, pozwalający na powstanie roszczenia cywilnoprawnego, natomiast żądanie zostało sformułowane w sposób odpowiadający przepisom prawa procesowego. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2000 r. SK 12/99 (OTK 2000, nr 5, poz.143), „sprawa cywilna” to abstrakcyjny stosunek prawny z zakresu prawa cywilnego i dopiero proces ma na celu wiążące ustalenie istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między powodem a pozwanym, zatem każdy może wytoczyć powództwo, jakie uzna za słuszne i sąd powszechny powinien je rozpoznać – por. postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2012 r., I CSK 558/11, LEX nr 1232225.

Jeszcze inaczej rzecz ujmując, jeżeli żądanie powoda obejmuje roszczenie cywilnoprawne, do rozpoznania którego właściwy jest sąd powszechny, to droga sądowa jest dopuszczalna bez względu na to, że w konkretnych okolicznościach może się okazać, iż roszczenie takie powodowi nie przysługuje, albo że jest ono bezzasadne (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., I CKN 1127/00, LEX nr 52462).

Skoro *ad casum* powód formułuje żądanie pozwu w ten sposób, że domaga się ustalenia istnienia stosunku pracy w związku ze świadczeniem pracy podczas odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym oraz zasądzenia z tego tytułu wynagrodzenia, to dla rozstrzygnięcia w przedmiocie dopuszczalności drogi sądowej dla rozpoznania takiego powództwa nie jest istotne, jakiego rodzaju zarzuty formułuje wobec tego żądania strona pozwana. W postanowieniu z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 340/98 Sąd Najwyższy wskazał wprost, że dopuszczalność drogi sądowej nie jest uzależniona od zarzutów pozwanego ani zastosowanego przez niego sposobu obrony.

Dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o odrzuceniu pozwu bez znaczenia pozostaje także konstatacja Sądu Okręgowego w G., że „Istota sporu między stronami sprowadza się do ustalenia w jakim trybie skazani mogą dochodzić roszczeń majątkowych wynikających z wykonywania zatrudnienia na podstawie skierowania do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności”.

Powód nie wskazuje w żadnym miejscu pozwu, że świadczył pracę w zakładzie karnym na podstawie skierowania do pracy; natomiast wyraźnie domaga się w nim ustalenia istnienia stosunku pracy. Z treści pozwu wynika także wprost, że żąda

wypłaty wynagrodzenia w związku ze świadczeniem pracy w ramach stosunku pracy, a nie w związku z pracą na podstawie wskazanego wyżej skierowania.

W konsekwencji oznacza to, że dla niniejszej sprawy bez znaczenia pozostają również rozstrzygnięcia zawarte w przytoczonych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach: Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 maja 2009 r., II AKz w 293/09 (Prokuratura i Prawo 2009, nr 10, s. 43) oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 lutego 2018 r. I Aca 804/17, Lex nr 2453711. Z uzasadnień tych judykatów wynika bowiem, że w obu tych sprawach dochodzone były roszczenia wynikające z wykonywania zatrudnienia skazanego na podstawie skierowania przez dyrektora zakładu karnego; skazani nie żądali ustalenia istnienia stosunku pracy i nie podnosili, że ich żądania pieniężne wynikają ze stosunku pracy.

Konkludując, przeprowadzona analiza przemawia za rozważaniem odmowy udzielania odpowiedzi na pytanie Sądu Okręgowego w G. Z jednej strony bowiem oczywiste jest, że powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jest dopuszczalne, z drugiej zaś - w sprawie nie było dochodzone wynagrodzenie z tytułu świadczenia pracy w ramach skierowania do pracy skazanego na podstawie art. 121 k.k.w.